Nr. 244. Czwartek, 27 Października 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował w departamencie rachunkowym Namiestnictwa asystentów rachunkowych: Franciszka Pirożka i Rudolfa Bergera, oficyałami rachunkowymi, a praktykanta rachunkowego, Faustyna Fausta, asystentem rachunkowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 26 października.

Delegacye.

Z wojskowej komisyi Delegacyi austryackiej.

Depesze podały już treść przemówień del. dr. Petelenza i Kozłowskiego, którzy zabrali głos na wczorajszem posiedzeniu wojskowej komisyi Delegacyi austryackiej. W dalszym ciągu obrad przemawiał del. Udrzal. Oświadczył on, że jakkolwiek w marynarce interesy narodowe Czechów bardziej są uwzględniane, niż w armii lądowej, z ekonomicznych względów głosować będzie przeciw etatowi.

Del. Klofacz zaprotestował przeciwko rzekomemu pomiataniu praw Delegacyj przez Zarząd marynarki, a zwróciwszy się przeciw budowie „dreadnoughtów“, zakończył słowami, że Austrya nie potrzebuje nowych okrętów dla uzupełnienia floty państw trójprzymierza.

Del. Masaryk zwalczał rezolucyę del. Exnera. Wobec żądań Zarządu marynarki, mówił, trzeba wskazać na niekorzystny stan finansów państwowych. Gwałtowne budowanie okrętów przypisuje mowca podszeptom trójprzymierza. Wkońcu przedłożył del. Masaryk przysłaną mu przez Towarzystwo przyjaciół pokoju rezolucyę z wezwaniem, by raz jeszcze prosić rządy o podjęcie odpowiednich kroków dla międzynarodowego porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń, oraz w sprawie przymusowego trybunału rozjemczego.

Del. Mandič oświadczył, że południowi Słowianie pragną silnej marynarki i będą głosowali za budżetem.

Del. Exner zastrzegł się przeciwko temu, jakoby rezolucya jego miała służyć do gospodarki na podstawie § 14. Przeciwnie, rezolucya ta ma na celu rozszerzenie praw Delegacyj, a więc czynnika konstytucyjnego.

P. Prezydent Ministrów Bienerth wywodził, że w kwestyi, dlaczego Delegacye w r. z. nie zostały zwołane, znajdzie zapewne P. Minister spraw zagranicznych sposobność zaznaczenia stanowiska wspólnego Rządu i potrafi je usprawiedliwić. W sprawie niezarządzenia nowych wyborów do Delegacyj, oświadczył P. Prezes gabinetu, że nie chce mówić o prawnopaństwowej legalności zebrania się Delegacyj, a tem mniej, że w tej sprawie nastąpiło już rozstrzygnięcie, gdyż Delegacye zebrały się i ukonstytuowały.

Omawiał dalej br. Bienerth praktyczne powody, dla których austro-węgierski Rząd odstąpił od nowych wyborów. Parlament został odroczony d. 5 lipca, a więc w terminie, o którym pierwotnie nie myślano, a nowowybrany Sejm węgierski właśnie się konstytuował i nie można było wówczas przewidzieć, jak się polityczne stosunki na Węgrzech ukształtują i czy przyjdzie do wyboru delegatów na Węgrzech. Rząd austryacki więc stał przed ewentualnością zarządzenia po raz drugi wyboru Delegacyi, bez pewności, czy Delegacye będą faktycznie mogły wykonać swe funkcye. W miesiącach jesiennych nie można było myśleć o sesyi Rady państwa ze względu na sesye Sejmów. Pozostało więc tylko w celu dokonania wyboru zwołać Radę państwa na 1 lub 2 dni. Pomijając już koszty tego kroku, (jeden dzień kosztowałby 130.000 kor), wiadomo, że wybory do Delegacyi odbywają się według krajów koronnych na podstawie specyalnego kompromisu, którego odnowienie w tak krótkim czasie mogło było natrafić na wielkie trudności.

Komendant marynarki hr. Montecuccoli oświadczył w kwestyi konstytucyjności swego postępowania, że wobec wielkich zbrojeń wszystkich państw na morzu, znalazł się w bardzo przykrem położeniu i dla tego też skorzystał z nadarzającej się sposobności. Również odpowiedzialni PP. Ministrowie zgodzili się na to, że w nadzwyczajnych okolicznościach powinny się stosować nadzwyczajne środki. Na uwagi del. Petelenza o szerzeniu się suchot w wojsku, oświadczył mowca, że władze sanitarne poświęcają należytą uwagę odnośnym wypadkom, po największej części zdarzają się suchoty u nowowstępujących, źle odżywianych żołnierzy. Przy przeznaczaniu do służby zwraca się na to uwagę, jak również na profilaktyczne zarządzenia przeciw chorobom wenerycznym. Podniesioną przez del. Petelenza kwestyę różnicy w kosztach budowy „dreadnoughtów“ w Anglii, a w Austro-Węgrzech, tłumaczy mowca niską ceną żelaza w Anglii i wyższą wydatnością pracy angielskiego robotnika. Nadto w kosztorysach austro-węgierskich mieszczą się sumy na rezerwową amunicyę, co wynosi od okrętu około 9 milionów. Na zapytanie del. Kozłowskiego co do umów o „dreadnoughty“ udziela komendant marynarki bliższych wyjaśnień — co do wysokości kaucyi oficerskich oświadcza, że w marynarce wysokość kaucyi jest taka, jak w sztabie generalnym, a to z powodu zwiększonych kosztów prowadzenia dwu domów u oficera w służbie. Co do uwzględnienia fabryk konserw w Galicyi przy dostawach, oświadcza, że i teraz konserwowane mleko i konserwy mięsne sprowadza się z Galicyi. Obecne kontrakty obowiązują do r. 1912, a więc w r. 1911 rozpisane będą nowe oferty.

Nastąpił jeszcze wywód końcowy sprawozdawcy del. Schlögla i dyskusyę ogólną zamknięto.

Po przerwie południowej przystąpiono do dyskusyi szczegółowej, w której del. Tomaszek zgłosił jeszcze raz protest socyalnych demokratów przeciw niezwołaniu parlamentu dla dokonania wyboru Delegacyi.

Kom. mar. Montecuccoli na zapytanie sprawozdawcy Schlögla w sprawie działania aeroplanów na okręty, oświadczył, że nie sądzi, by aeroplany mogły zabierać materyał wybuchowy w takiej ilości, by zdołały zniszczyć okręt. Okręt nie może zabierać ze sobą aeroplanu, ponieważ dotychczas aeroplan nie może z okrętu wzlecieć.

Prez. Min. bar. Bienerth oświadcza, że Rząd nieomieszka zaznaczyć swego prawnego stanowiska w sprawie wyboru Delegacyi. Twierdzenie del. Seitza, jakoby złamano konstytucyę, ma tylko subjektywny charakter. Forum Delegacyi nie wydaje się mowcy odpowiedniem do zdania z tego sprawy, ponieważ sądzi, że Delegacye zajęły już w tej sprawie stanowisko. Mowca jest bowiem zdania, że jeśli kto Delegacyj nie uważa za ciało normalnie, konstytucyjnie wybrane i fungujące, to powinien złożyć mandat albo

---

Stanisław Niewiadomski.

O TWÓRCZOŚCI
FRYDERYKA CHOPINA.

(Ciąg dalszy).

Przejście do form najwyższej kategoryi stanowią impromptu, chociaż i tu podstawą jest pieśń. Zestawione z nokturnami, różnią się one tem, że część śpiewna, powolniejsza, leży między dwiema żywemi, gdy w nokturnach przeciwnie: żywsza leży zazwyczaj w środku między dwiema śpiewnemi. Przed Chopinem pisał tego rodzaju utwory Schubert, z którym też chopinowskie impromptu pewne pokrewieństwo mają, przewyższając je jednak znacznie kształtnością i elegancyą. Mimo swej wielkiej piękności, tak as-dur impromptu op. 29, jak i fis-dur op. 36 (znajdujemy tu prześliczny motyw od trzydziestego taktu począwszy), nie stoją na wysokości ballad, które zarówno pod względem tematów jak i zużytkowania ich, zarówno pod względem koncepcyi muzycznej jak i treści swej poetyckiej, zaliczone być muszą do najznakomitszych utworów Chopina. Cóż bowiem wyrównać może świetnemu rzutowi ballady as-dur op. 47 tak przepysznie rozwijającej się z tajemniczego tematu początkowego? Nie jestże to muzyka wszechstronnie doskonała, nie czarujeż kształtami, nie porywa wyobraźni słuchacza tokiem opowiadania, płynnym, naturalnym, a tak rozmaitym potężnie! Nawet z punktu widzenia „programu“ (jeżeli to słowo wobec Chopina wyrzec wolno) możnaby ją uważać za rzecz znakomitą, bo równie wyraźniej, uderzającej, poprostu analogii, jaka wykazać się daje między tą kompozycyą a „Świtezianką“ Mickiewicza, nie znajdziemy chyba w żadnej literaturze. Dość tu przypomnieć dwie ostatnie stronice, a zwłaszcza moment, gdy wodna rusałka okazuje się dziewicą z pod lasku (powrót pierwszego tematu w całej pełni akordów) i upomina się o przysięgę jej złożoną!... Ballady Chopina mają właściwie formę ronda, zawartość ich duchowa jednakże jest tak bogata, że pod względem napięcia twórczego porównywać je można chyba ze scherzami, a stawiać należy w rzędzie największych arcydzieł Chopina. Bo niemniej piękne są i trzy inne ballady, a w szczególności f-dur op. 38, poświęcona Schumanowi i f-moll op. 52.

Do niedawna jeszcze utrzymywało się twierdzenie, iż w utworach najwyższej formy, t. j. cyklicznych z t. zw. „allegrem“ na czele, Chopin nie czuł się swobodnym, wskutek czego budowa ich pozostawiaćby miała dużo jeszcze do życzenia. Zdanie to wypowiedział Liszt w swojem krótkiem, lecz i niesłusznem określeniu sonat Chopina: „więcej woli niż natchnienia“. Że impulsywnej naturze wielkiego naszego kompozytora i jego geniuszowi muzycznemu bliższą była forma taneczna czy pieśniowa, o tem najlepiej pouczają nas same utwory jego cyframi w poszczególnych działach, wreszcie i siła twórczości w pewnych kierunkach wytężona najintensywniej. Ale z drugiej strony powiedzieć o sonacie b-moll, iż nie jest ona natchnioną kompozycyą, o jej sfinksowej (Schuman) pierwszej części, o scherzu tak dramatycznem, o marszu żałobnym i o finale tak bardzo niezwykłem, to już chyba bluźnierstwo! Prędzej zgodzićby się można na zarzut, iż poszczególne części sonaty nie mają tak koniecznego związku między sobą, jak to n. p. w sonatach Beethovena spotykamy, lub że druga melodya głównej części sonaty zbyt silnie się odcina, co zresztą zauważyć można i w h-moll sonacie, jako właściwość Chopina charakterystyczną, pochodzącą znowuż z zamiłowania w formach pieśniowych. Ale zarzuty te odnoszą się do samej budowy tylko, którą wielcy kompozytorowie kształtowali rozmaicie, stosownie do swych wewnętrznych intencyj, jeżeli tedy Chopin nie zachował tu i ówdzie przyjętych prawideł, to dowód w tem mamy, iż nie krępował się niemi, a idąc tylko za podszeptem inspiracyi, tworzył rzeczy wolne od wszelkiego konwenansu. Piękność ich bowiem wyrównywa te pewne niedostatki ścisłości w budowie. Rzecz prosta, że brać tu pod uwagę nie należy pierwszej sonaty c-moll op. 4, utworzonej jeszcze w szkole i że najwyższej miary nie mamy obowiązku przykładać ani do Tria op. 8 ani do wiolonczelowej sonaty op. 65. Instrument przydany do fortepianu (a więc i orkiestra) więcej może krępował Chopina, niż same warunki formy, z którymi postępował sobie swobodnie, nakazując im uległość dla swojej fantazyi. Dziś odstępstwa od dawnych prawideł w wielu wypadkach nie rażą nas wcale, a tem więcej twórcy tej miary, co Chopin. Z tejże przyczyny nie można i Koncertowi e-moll czynić zarzutu z nieprawidłowego stosunku dwu tematów głównych (po e-moll następuje e-dur, zamiast g-dur) w pierwszej części. Tak zresztą czy inaczej, oba koncerty pozostaną w literaturze fortepianowej na zawsze najwykwintniejszą muzyką w świecie i jeszcze dużo pokoleń zachwycać się będzie zarówno pierwszą i drugą częścią e-moll koncertu, jak drugą i trzecią koncertu f-moll. Tkwi w nich zaiste młodość wieczysta!....

Mimo tych swobód w budowie i mimo całej odrębności swojej. Chopin żywił wielki szacunek dla pięknej formy w muzyce, a nienawidził wszystkiego, co „nieumyte i nieuczesane“, jak się wyrażał. Muzyka wielkiego artysty przedstawia w tem zupełną analogię z osobą jego i życiem: ogromna wrażliwość jest tu zawsze głównym podkładem, wybucha niejednokrotnie, lecz wyższe względy na piękno i dobro, biorą nad nią górę. Cokolwiek czyni, pozostaje zawsze człowiekiem o wysokiej kulturze etycznej i estetycznej: śmieje się czy płacze, drwi czy rozpacza, prowadzi salonową rozmowę, czy „piorunuje....“ Nie uznajemy też sprzeczności między znanem powiedzeniem Chopina, „iż prawidła odwieczne szanować należy, wystrzegając się zboczeń“, a praktyką jego kompozytorską. Rzecz bowiem niezaprzeczona, iż w pojmowaniu ogólnego ładu, układzie kontrastów piękności melodyi, czystości harmonii Chopin miał swój ideał w przeszłości: estetyka Mozarta była jago estetyką. Przy całej też genialności jego istniała łączność nadto jeszcze między nim a innymi mistrzami klasycznej lub poklasycznej epoki, wszak muzyka obudził w nim — Bach, wirtuoza — Hummel, liryka — Field, lub w równym stopniu może współczesny i bardzo mu sympatyczny — Bellini. Szlakiem tym ulatywał Chopin, rzadko zeń zbaczając, a zawsze dążąc naprzód. Za zboczenia uważaćby można te momenty jego twórczości, o których Schuman powiadał, iż przynoszą zwroty „niebędące już muzyką“ (finał z sonaty b-moll, niektóre preludya), dążeniem zaś naprzód było wszystko nowe, co stworzył w zakresie formy, harmonii, melodyi i rytmu. Te rzeczy „nowe“ współcześni przyjmowali z zachwytem, zboczenia zaś przebaczali mu, jak się darowuje komuś ukochanemu, nawet i kaprysy jego. Ostrzejsi w sądach dopatrywali się w nich chorobliwości. Ale nowsza krytyka wykreśliła zupełnie ten wyraz ze swego słownika, bo muzyka dzisiejsza wprowadza środki rozstrojowe, wobec których tamte nie wydają się niczem anormalnem.

Śmiałe kroki naprzód, stawiane przez Chopina, spotykamy przedewszystkiem w harmonii t. j. zespole akordowym jego kompozycyj. Bogactwo jej polega w pierwszym rzędzie na samym układzie dźwięków, które tworząc akord szeroko rozłożony, wywołały efekt nowy, w muzyce fortepianowej przedtem nieznany. Chopin miał wysokie poczucie piękności dźwiękowej i temu to poczuciu zawdzięczamy ów niewysłowiony czar, jaki posiadają niezwykłe pochody jego akordowe, lub nieraz same przez się proste nawet połączenia akordów. Najwyklejszy bas którégokolwiek z mazurków lub walców poprowadzony jest z niezrównanym smakiem. Cóż dopiero, gdy mistrz zacznie wprowadzać przedziwną swoją chromatykę, niespodziane zmiany tonacyi, charakterystyczne zwroty pieśni ludowej, a w dalszym ciągu i dysonanse, nieraz nawet bardzo silne i drażniące, lecz rozmieszczane z nadzwyczajnem poczuciem efektu, najczęściej jako kulminacyjny punkt naprężenia, jako ostateczny wybuch!

(Dokończenie nastąpi).

go nie wykonywać. Prezydent przytoczył już powody, które z praktycznego stanowiska przemawiały przeciw ewentualności nowych wyborów — czy i o ile powody te są wystarczające, rozsądzić winna sama Delegacya.

Po przemówieniu kom. Montecuccoliego przyjęto zwyczajny i nadzwyczajny budżet marynarki oraz nadzwyczajny kredyt w wysokości 54 milionów.

Rezolucyę del. Exnera odrzucono — wniosek dr. Seitza w sprawie ograniczenia zbrojeń przekazano, na wniosek sprawozdawcy, komisyi dla spraw zagranicznych.

Dziś zbiera się komisya znowu. Na porządku dziennym *ordinarium* wojskowe.

Sprawy sejmowe.

(Ulgi podatkowe dla przedsiębiorstw przemysłowych).

☐ Ustawą krajową z 22 lipca 1906 r. uwolniono Zakłady przemysłowe w kraju od opłaty dodatków autonomicznych do podatków bezpośrednich. Ustawa ta nie objęła jednak zakładów przemysłowych w całej rozciągłości, ani też nie przewidziała pewnych zmian ekonomicznych lub prawniczych, jakie się w przedsiębiorstwach zdarzać mogą, a wobec których powstać muszą wątpliwości, czy zastosowanie ustawy jest jeszcze możliwe, czy nie. Dotyczy to z jednej strony zakładów nowych, budowlanych lub technicznych, Zakładów pomocniczych i t. p., które wywołują znaczne wydatki, a nie zawsze, lub przynajmniej nie odrazu zwiększają dochód — wobec czego tembardziej zasługują na ulgi podatkowe. Z drugiej strony wątpliwości co do możności należytego zastosowania ustawy z r. 1906 rodzić się mogą z powodu przemiany natury prawnej przedmiotu, zwłaszcza skutkiem przemiany w spółkę z ograniczoną poręką w myśl ustawy państwowej z 6 marca 1906, której to formy nasza ustawa krajowa przewidzieć, ani wziąć pod rozwagę nie mogła.

Sprawa zmiany ustawy o ulgach podatkowych poruszona została wnioskiem p. Battaglii, a załatwiona przez sejmową komisyę przemysłową na podstawie referatu p. Halbana.

Według projektu ustawy, uwolnienie od dodatków do podatków przysługiwać ma także budynkom, będącym własnością przedsiębiorstwa przemysłowego, o ile one mieszczą mieszkania urzędników i robotników, zatrudnionych w danem przedsiębiorstwie, niemniej jak biura i inne ubikacye pomocnicze przedsiębiorstwa.

Według projektu ustawy mają być w przyszłości uwolnione od dodatków do podatków spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, zawiązane w ciągu lat 15 od wejścia ustawy, o ile prowadzą przedsiębiorstwo przemysłowe, oraz o ile wspomniane uwolnienie nie może być przyznane już na mocy ogólnych postanowień tej ustawy.

W razie, gdyby w ciągu 15 lat po wejściu tej ustawy w życie, jakiekolwiek istniejące przedsiębiorstwo przemysłowe zmieniło się w towarzystwo akcyjne lub spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, albo, gdyby towarzystwo akcyjne lub taka spółka z ograniczoną odpowiedzialnością objęła istniejący zakład przemysłowy, przedsiębiorstwo takie będzie uwolnione od wszelkich dodatków do podatków, jeśli zakład przemysłowy zostanie udoskonalony pod względem urządzeń technicznych i podniesiony do znacznie większej zdolności produkcyjnej.

Komisya przemysłowa stwierdza, że w projekcie ustawy nie idzie o nowe ulgi, lecz o dokładne i sprawiedliwe przyznawanie ulg, przewidzianych w ustawie krajowej z r. 1906.

Z komisyj sejmowych.

☐ Wczoraj obradowały komisye: bankowa, szkolna i reform agrarnych, prezydya klubów polskich, oraz kluby lewicy demokratycznej i ludowy.

Komisya bankowa załatwiła na podstawie referatu p. dr. Paygerta przedłożenie Wydziału krajowego z zamknięciem rachunków galic. Kasy oszczędności we Lwowie za r. 1909. Uchwalono udzielić absolutoryum z rachunków, a zarazem podwyższyć gwarancyę kraju za wkładki oszczędności ze 100 do 120 milionów koron.

Komisya szkolna załatwiła na podstawie referatu p. Wasunga cały szereg petycyj nauczycieli ludowych o zaliczki. na podstawie referatu zaś p. Michałowskiego szereg petycyj nauczycielskich o dary z łaski i policzenie lat służbowych.

Komisya reform agrarnych rozpoczęła rozprawę nad przedłożeniem Wydziału krajowego o asekuracyi bydła. Referat przedłożył p. dr. Paygert. Ze strony Wydziału krajowego wziął udział członek Wydziału krajowego p. dr. Pilat.

Prócz komisyj obradowały wczoraj prezydya klubów polskich, oraz kluby lewicy demokratycznej i ludowy. Obradowano nad sprawą reformy wyborczej.

Na dziś zwołane zostały komisye: budżetowa, gminna, gospodarstwa krajowego, administracyjna, parlamentarna prawicy, subkomitet dla organizacyj rolniczych, oraz prezydya klubów polskich.

W komisyi budżetowej przyjdzie pod obrady reszta ostatniej rubryki budżetowej „wydatki rozmaite“, oraz generalne sprawozdanie o budżecie na r. 1911.

Stan wychowania publicznego.

(III.) Z kolei przypada nam przyjrzeć się stosunkom w zawodzie nauczycielskim szkolnictwa ludowego.

Ogólna liczba sił nauczycielskich płci obojga w r. szk. 1908 9 wynosiła 13.419 osób, czyli wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim — jak to już mieliśmy sposobność zaznaczyć — o 780 (339 nauczycieli i 441 nauczycielek).

W dziewięcioleciu od r. 1900/1 począwszy, przyrost ten wzmaga się nieustannie, przyczem stosunek płci obojga okazuje wyraźną dążność do przesunięcia się na korzyść kobiet. Tylko w 28 okręgach przeważają jeszcze nauczyciele, natomiast są okręgi, w których liczba nauczycieli wynosi 40 i mniej, a nawet, jak w dobromilskim, zaledwie 27 procent. Wynik to niezawodnie tej okoliczności, że kobiety poza zawodem nauczycielskim mało znajdują pola do ugruntowania sobie samoistnego bytu.

Nadzór szkolny wykonywało w 1908 9 r. 89 inspektorów szkolnych okręgowych, a czynią się obecnie starania o ustanowienie 5 nowych posad, mianowicie dla okręgów: kołomyjskiego, stryjskiego, wadowickiego, rzeszowskiego i sokalskiego.

Seminaryów nauczycielskich posiadała Galicya w r. sprawozd. 16, w tej liczbie 13 męskich. W 7 seminaryach męskiah i seminaryum żeńskiem w Krakowie wykładowym był język polski; w innych wykłady odbywają się w języku polskim i ruskim. Prywatnych seminaryów nauczycielskich było 22, z tych 2 z prawem szkół publicznych, — wszystkie wyłącznie żeńskie.

W r. 1908 9 było w seminaryach nauczycielskich męskich ogółem 3139 uczniów, w żeńskich zaś publicznych 920; w r. 1909/10 przyrost wynosił 129 w seminaryach męskich, a 34 w żeńskich.

Jako szczegół bardzo charakterystyczny zapisać wypada, że gdy przy egzaminie dojrzałości w seminaryach nauczycielskich męskich w r. 1908/9 reprobowano 10·5 proc. kandydatów, to w publicznych seminaryach nauczycielskich żeńskich odsetek wynosił zaledwie 0·99 proc. Zjawisko to spotyka się stale w zakładach naukowych, dopuszczających kobiety do rywalizacyi z mężczyznami. Dzięki pilności i przykładnemu spełnianiu obowiązków, wychodzą one z takich zapasów zawsze zwycięsko.

Na tem kończymy przegląd szkolnictwa ludowego. Zestawione cyfry dają pogląd tylko na silny jego rozrost, ale nie odsłaniają starań Rady szkolnej krajowej o ujęcie rozrostu w ręce i pokierowanie go na właściwe tory. W sprawozdaniu zaś Rady szkolnej krajowej spotykamy na każdym kroku ślady tych starań. Zdążają one zarówno do utrzymania nauki u młodzieży na odpowiednim poziomie, jak do wykształcenia zastępu nauczycieli, którzy pod każdym względem umieliby sprostać zadaniu.

Cesarz Wilhelm w Brukseli.

Wizyta cesarza Wilhelma w Brukseli jest podobno prostym aktem kurtoazyi, niczem więcej; niemniej jednak żywo zajmują się nią koła polityczne, gdyż w świetle odwiedzin cesarskich nabiera znowu aktualności kwestya wpływów niemieckich w Belgii. Wpływy te muszą być znaczne, skoro n. p. tak poważny organ angielski jak *National Review* świeżo zarzucił Belgii. że dała się zgermanizować.

Faktem jest, iż w Belgii istnieją dwa prądy: frankofilski, do którego lgną koła liberalne i socyalistyczne, jakoteż germanofilski, podtrzymywany przez żywioły konserwatywne, reakcyjne i Flamandczyków. Te dwa prądy nieustannie ścierają się z sobą, walczą na każdym kroku i niepodobna powiedzieć, który z nich bierze górę. W Brukseli n. p. i Antwerpii istnieją szkoły francuskie i niemieckie, banki francuskie i niemieckie i t. d.

Odwiedziny cesarza Wilhelma przypomną żywy udział Niemiec w wystawie brukselskiej i z pewnością nie przejdą bez wrażenia. Z drugiej wszakże strony przejęci są Belgijczycy wobec Francyi do głębi uczuciami podziwu i wdzięczności jeszcze od czasów rewolucyi 1830 r. Skoro więc przybędzie do Brukseli p. Fallières, a przybyć ma niedługo, to prawdopodobnie witać go będzie królewska stolica bardzo gorąco, może goręcej, niż cesarza Wilhelma. Obecnie mają sposobność do zamanifestowania się żywioły sprzyjające Niemcom.

W każdym razie ces. Wilhelm, przybywając w odwiedziny do króla Alberta, składa tem samem dowód, iż pragnie, by stosunki Niemiec w Belgii, prawie zerwane za rządów Leopolda II., weszły znowu na drogę sąsiedzkiej przyjaźni.

---

14)

NA ROZSTAJNYCH DROGACH.

(Henry Bordeaux: La croisée des chemins).

V.

Zwycięstwo.

(Ciąg dalszy).

Panu Avenière zdało się w tej chwili, że Paskal uczynił ruch, jak gdyby buntu; pośpieszył przeto uśmierzyć go zręczną uprzejmością, a nawet pochlebstwem.

— Ależ nie unoś się, mój drogi; gotów już jesteś uważać mnie za interesownego lub obojętnego. Czyż twój ojciec nie przekroczył miary, biorąc na barki pasywa tak ciężkie, za które nie był odpowiedzialny? Zapewne, że nie wypada nam go potępiać za tak wielką wspaniałomyślność, ale widzisz, podobne wspaniałomyślności zwykle nie służą do czego innego, tylko do wzbogacenia wierzycieli niezbyt czasami uczciwych. Czy chcesz, aby jego ofiara poszła na marne?

— Jakto? — zapytał Paskal, którego raziła każda wzmianka o ojcu.

— Ofiara ta byłaby bezwątpienia zmarnowana, gdybyś przejął ten ciężar na siebie. Czy zauważyłeś, że trzymano ciebie w ciągłej nieświadomości, że pan Rouvray nie chciał, aby twoje studya były zamącone perspektywą niedostatku? Przenosił na ciebie całą swoją ojcowską ambicyę, chciał żebyś był wolny.

— To wyrzeczenie....

— Byłoby daremne, gdybyś ty z kolei obciążył się zobowiązaniami, które ujarzmiają człowieka, przygniatają życie, krępują twórczość, powodzenie, które przemieniają mężczyznę w prawdziwe bydlę robocze. Przeciwnie, spełni się wówczas życzenie ojca, jeżeli...

— Jeżeli wyrzeknę się tego, co on na siebie przyjął?

— Nie przyjmował tego w twojem imieniu. Zresztą, ja wcale nie zalecam bezwzględnie tego radykalnego, choć, wyznaję, słusznego rozwiązania. Pojmuję twoje skrupuły, twoją delikatność... Przynoszą ci one zaszczyt i uspokajają co do przyszłości mojej córki, co do moralnej przyszłości, jeżeli nie materyalnej.

Pan Avenière, który gładził, mówiąc, piękną swoją brodę, uczynił pauzę, aby wrócić nareszcie do celu, który z umysłu przekroczył, żeby być pewniejszym osiągnięcia go w ostatecznym rezultacie. Paskal z bolącem sercem, czekał.

— Nie wyrzekaj się od razu wszystkiego. Użyj całkiem prostego sposobu, który się z pewnością powiedzie. Zwołaj wierzycieli, ofiaruj im tyle a tyle procentu, dwadzieścia za sto naprzykład — i to już bardzo wiele — w zamian za całkowite i stanowcze pokwitowanie. W przeciwnym razie zagrozisz, że usuniesz się od zobowiązań ojcowskich. Jesteś najstarszy w rodzinie, jeden tylko pełnoletni. Wierzyciele za pół miliona otrzymają więcej niż ośmdziesiąt za sto, a nie liczę do tego procentów. Dla nich to wyborny interes. Według mego zdania, przystaną oni skwapliwie na taką propozycyę. W ten sposób osiągniesz zupełne zadowolenie, o które ci tak idzie, — sytuacya stanie się jasną.

Dla Paskala było rzeczą zupełnie nową tego rodzaju transakcya, która rozstrzygała zawikłane interesa, za pomocą wzajemnych ustępstw. Ugody takie nie grzeszą wprawdzie sentymentalnością, lecz są praktyczne. Zdają się godzić honor z zyskiem, rozdrabniają je niejako i łączą, i dają wynik wcale przyzwoity, szczególnie w naszych czasach. Przekonywującym swoim głosem pan Avenière, sądząc, że Paskal jest już zachwiany, ciągnął dalej:

— Majątek twojej matki, jak mi wspomniałeś, składa się z polisy asekuracyjnej, z której trzeba wyłączyć owych dwadzieścia tysięcy franków na użytek, o którym mówiliśmy przed chwilą, — i z posiadłości Colletière, której roczny dochód wynosi około trzech tysięcy franków. Są to bardzo skromne dochody. Jednakże żyć z tego można, przyznaję, że bardzo skromnie. Ale czyż sama pani Rouvray nie życzyła sobie skromnego trybu życia, po nieszczęściu, jakie ją spotkało? Czyż to nie jest także twoje zdanie?

Paskal był oczywiście powołany do zorganizowania nowego życia swojej matki. Wskazywano mu sposób praktyczny przeprowadzenia tego. Dlaczegoż jednak plany p. Avenière były mu tak wstrętne? Nie żądał on przecież nic nadzwyczajnego: był owszem uprzejmy, logiczny, słodki. Dlaczegoż więc on tak bardzo go nienawidził?

— Moja matka — oświadczył — zawsze tylko lubiła prostotę.

Pan Avenière nie zwrócił uwagi na tę minę niezadowoloną Paskala, zdawało mu się, że on go słucha z pilną uwagą.

— Czy siostra twoja skończyła już nauki? — spytał.

— Jeszcze nie.

— Ma lat szesnaście, nieprawdaż? W latach szesnastu, młoda panienka jest już jakby prawie wychowana. Nie jest dobrze, gdy młode dziewczęta za nadto są uczone. Nabierają wtedy pedanteryi, która odstrasza konkurentów i mężów. Bo mężczyźni nie lubią być przyćmiewani przez własne żony. Zresztą, muszą istnieć w Lugdunie, tak samo jak w Paryżu bezpłatne kursy, bardzo dobre, bardzo staranne. Tyle pieniędzy wydaje się przez lat kilka na szkoły! Pozostaje jeszcze twój brat: w jakim on jest wieku?

— Wkrótce będzie miał lat piętnaście.

— Doskonale! Wyrobimy mu funduszowe miejsce w wielkiem liceum. Za protekcyą można je łatwo otrzymać. Mam stosunki w świecie uniwersyteckim. Jeżeli ma takie, jak ty zdolności, powiedzie mu się w naukach. Później, zobaczymy. Wystaramy się znów o jakie stypendyum... Byle bez kosztów... Ale to już dalsza przyszłość. W tem wszystkiem jednak, nie mógłbym cię pochwalić, gdybyś chciał zastosowywać zbyt ściśle zasadę zapomnienia o sobie. Darujesz mi, że myślę o tobie, kochany przyjacielu, przedewszystkiem o tobie, chciałem już powiedzieć, mój kochany synu.

— Dziękuję panu.

— To „pan“ wytwarzało na nowo odległość, którą nadto wyrachowane „mój kochany synu“ usiłowało usunąć. Zadowolony ze swojej dyplomacyi, pan Avenière nie zwrócił na to uwagi.

— Gdy prosiłeś o rękę mojej córki — jej samej zresztą; podobno teraz taka moda — ona z lekkomyślnością młodości kierowała się tylko uczuciem, jakie w niej wzbudziłeś. Oceniając twoją wartość osobistą, a także widoki świetnej przyszłości, całkowicie ci zawierzyła. Marzyła zawsze, aby wyjść za mąż za człowieka, który kroczy na czele swego pokolenia. Możesz być dumny z jej wyboru. Ale miałeś osiedlić się w Paryżu, na polu naukowem, które zaszczyt przynosi. Ona jest naszą jedyną córką; nie opuszczałaby nas wcale. A więc, wszystko ją pociągało, wszystko się uśmiechało.

Rzeczywiście Paskal nie zastanowił się nad tem, że Laura była jedynaczką. A zbyt zajęty sobą, zaabsorbowany myślą otrząśnięcia się z więzów i wpływów rodziny, zapominał po części o pragnieniach Laury.

— Nam także podobałeś się bardzo — ciągnął dalej pan Avenière. Co do waszego osiedlenia się w Paryżu — niedaleko ulicy Desbordes-Valmore, nieprawdaż? Chcieliśmy wszystkie koszta wziąć na siebie. Moja córka o tem wiedziała i już układała plany. W Paryżu koniecznie potrzeba pokazać się czemś, zanim się kimś stanie, wydawać się doktorem, modnym, uczonym, zanim się nim zostanie rzeczywiście. Nasze stosunki stałyby się waszymi. Nasz powóz byłby na wasze usługi. Wreszcie renta, którąbyśmy wypłacali Laurze, dałaby ci możność dojścia w szybkiem tempie, bez troski o byt materyalny, do celu, do katedry uniwersyteckiej. Gdybyś jednak wybrał Lugdun, ha, wówczas warunki nie byłyby już te same. Oboje z żoną musielibyśmy się nad tem głęboko zastanowić.

Rozwijano przed oczami Paskala, jakby miękki i puszysty dywan, wygodną egzystencyę, którą mu ofiarowywano. To było rzeczywiście jego celem. Ukazywano mu byt tak łatwy, tak prosty, jak piękny gmach oświetlony na końcu alei. Ale czyż grzeczność tych słów nie pokrywała bardzo zresztą wyraźnej, a nawet groźnej wskazówki, że ta wspaniałomyślność może bardzo łatwo rozproszyć się, ukazać się złudną w razie najmniejszego wykroczenia po za zakreślone granice.

— W Lugdunie — rzekł jeszcze Paskal — z nazwiskiem mego ojca miałbym pewne natychmiastowe powodzenie.

— Zapewne, zapewne. Ale jakie? To coś jakby powodzenie lekarza w jednej dzielnicy Paryża.

— Mój ojciec był znany i ceniony w całej okolicy, odparł urażony Paskal.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Bruksela. Cesarski pociąg dworski przybył tu o godzinie 2 po południu. Na powitanie zjawili się na dworcu królewstwo. Monarchowie serdecznie się ucałowali w twarz. Podczas wjazdu cesarstwa balon „Ville de Bruxelle“ wykonywał nad miastem ewolucye.

O godzinie 7 wieczorem odbył się obiad galowy dla cesarskich gości i obu świt.

Król Albert wygłosił toast, dając w nim wyraz radości z powodu odwiedzin cesarza i wyrażając nadzieję, że serdeczne stosunki, istniejące między obu domami, zapanują także i wśród obu narodów.

Cesarz Wilhelm odpowiedział w języku niemieckim, dziękując za przyjęcie, wspomniał z uznaniem i podziwem o rezultatach, jakie naród belgijski na wszystkich polach działalności osiąga, co uwieńczone zostało w wystawie; wspomniał dalej o belgijskich poetach i artystach i zakończył wyrażeniem również nadziei, że przyjazne stosunki między obu narodami ku obopólnej korzyści dalej rozwijać się będą.

Parlament francuski
o ostatnim strajku kolejarzy.

Sesya parlamentu francuskiego została wczoraj po południu otwarta.

Na posiedzenie jawiły się liczne zastępy publiczności, by być przy rozprawie nad interpelacyami w sprawie strajku kolejarzy.

Zaraz na początku posiedzenia socyaliści poczęli wznosić namiętne okrzyki przeciw prefektowi policyi Lepinowi, który znajdował się w pobliżu drzwi wchodowych. Inni posłowie protestowali. Powstał niebywały tumult, który przybierał coraz większe rozmiary, tak, że przewodniczący musiał zawiesić posiedzenie.

Po podjęciu obrad w kompletnym spokoju złączono na życzenie prezydenta ministrów Brianda wszystkie interpelacye razem i natychmiast rozpoczęto nad niemi dyskusyę.

Dep. Cuny (rad. soc.) oświadczył, że uważa żądania kolejarzy za usprawiedliwione.

Dep. Colly (zj. soc.) czynił Briandowi gorżkie wyrzuty z powodu, że w strajku odegrał haniebną rolę. Wszakże to ów, Briand, niegdyś wzywał do strajku generalnego. — Briand — kończył mowca — popełnił łajdactwo. (Briand wzrusza ramionami).

Przewodniczący wzywa mowcę do przyzwoitego zachowania się.

Socyaliści biją dep. Colly'emu oklaski, inni posłowie protestują.

Dep. Colly kończąc mowę, zwraca się z całą stanowczością przeciwko temu, by wojska używano na korzyść towarzystw kolejowych.

Prezes gabinetu Briand odpierał czynione mu zarzuty. Strajku nie wywołały interesy zawodowe; był on przedsięwzięciem skierowanem ku temu, by kraj ugodzić w nerw najżywotniejszy. Robotnicy kolejowi byli tylko narzędziem w rękach przywódców ruchu. Rząd rozporządza niezbitymi dowodami, że szło tu o ruch rewolucyjny; musiano więc wydać konieczne zarządzenia ku ochronie bezpieczeństwa kraju. Szef gabinetu, któremu socyaliści ustawicznie przerywali, przytoczył następnie liczne wypadki gwałtów i wykazywał, że kraj stanął wobec systematycznej organizacyi bojowej gwałtów. Rząd wie, kto trzyma w ręku nici tego ruchu. Organizatorowie strajku podpisali okólnik, zawierający dokładne warunki i wskazówki co do *sabotage'u*.

Okrzyki na ławach socyalistów: Kto jest organizatorem?

Briand: O tem dowiecie się panowie, może nawet prędzej, niż to wam jest na rękę.

Następnie p. Briand wskazał na to, że rząd zastosował tylko środki ustawą im dozwolone, a nawet wskazane. (Okrzyki u socyalistów.

Zdarzają się położenia, w których człowiek mimo wszelkich pogróżek musi wykonywać swe obowiązki. Mowca jest przekonany, że przy ostatnich wypadkach on był właśnie tym, który bronił sprawy wolności — gdy socyaliści przeszli na stronę niewolnictwa i tyranii. (Oklaski w całej Izbie, z wyjątkiem ław skrajnej lewicy). Każdy rząd, który zasługuje na tę nazwę, uczyniłby to, cośmy uczynili. Rząd rozważył wszystkie środki obrony kraju bez uszczuplania wolności związków robotniczych. Panowie rozstrzygajcie, czy ufacie rządowi. (Oklaski w Izbie, z wyjątkiem skrajnej lewicy).

Na tem obrady przerwano. Dalszy ciąg dyskusyi jutro.

KRONIKA.

Lwów, 26 października.

— **Kalendarz.**

Czwartek (27 października): Sabiny m. — Witomiła. — Mazarya i Par. Wschód słońca o godzinie 5·06 rano, zachód słońca o godzinie 4·12 po południu.

— **Posąg Najj. Pana,** wzniesiony kosztem Towarzystwa weteranów wojskowych w Storożyńcu, odsłonięto uroczyście w ubiegłą niedzielę w tamtejszym ogrodzie ludowym.

— **Śmierć dziecka szkolnego wskutek pobicia.** W niektórych ruskich dziennikach znajdują się od kilku dni doniesienia i artykuły o „ubiciu“ dziecka szkolnego Michała Kochańczyka przez nauczyciela Bronisława Greissa w Żulinie, w powiecie stryjskim, rzekomo za to, że nie chciało odmawiać pacierza po polsku.

Według zasiągniętych wiadomości sprawa przedstawia się obecnie jak następuje:

Dnia 10 października b. r. umarło rzeczywiście wymienione dziecko szkolne z Żulina, podobno od urodzenia wątłe i gruźlicze, rzekomo wskutek pobicia przez wymienionego nauczyciela, które nastąpiło jeszcze w dniu 9 września b. r. Mianowicie miał ów nauczyciel, uderzając dziecko w przystępie złości, trafić je tak nieszczęśliwie w skroń grubymi pierścieniami, które miał na palcu, a które później w opowiadaniach przedstawiono jako bokser.

Wskutek doniesienia c. k. żandarmeryi nauczyciel Greiss, również jak jego żona posądzona o współwinę w zbrodni, są w śledztwie sądowo-karnem, władze szkolne zawiesiły oboje w urzędowaniu i zarządziły zastępstwo dla zabezpieczenia ciągłości nauki, a nadto inspektor szkolny okręgowy przeprowadza na miejscu od kilku dni ścisłe dochodzenia.

Zanim powyższe szczegóły były tu znane, zgłosiła się dnia 23 b. m. w c. k. Radzie szkolnej krajowej deputacya włościan z Żulina prosząc o przeniesienie nauczyciela Greissa z powodu znęcania się nad dziećmi, którego przykładem był właśnie ów smutny, tak nieszczęśliwie zakończony przypadek.

Jako powód takiego karygodnego postępowania podawali skarżący gwałtowne, brutalnością nacechowane usposobienie nauczyciela; żaden zaś nie wspomniał o tem, jakoby to miały być akty zemsty za opór przeciw przymusowi modlitwy polskiej.

Śledztwo, którego wyników uprzedzać nie można, wykaże istotę i stopień winy nauczyciela.

Żałować jednak trzeba, że przed wyjaśnieniem tej smutnej sprawy pojawiają się w prasie takie doniesienia, które nie odpowiadają rzeczywistości a — pomijając przekręcanie faktów lub przesadę — podsuwają im tło nienawiści narodowej i wyznaniowej, jak i artykuły pełne jadu i zawiści obliczone tylko na zaniepokojenie opinii i draźnienie przeciw władzom, które spełniły już, co do nich należało i niezawodnie nie omieszkają zastosować najsurowszych środków wobec tych, którym udowodnionoby winę w wypadku godnym najgłębszego ubolewania.

— **Z Uniwersytetu.** P. Wilhelm Kahl, rodem z Tarnowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska ob. łac. Instytucyę kanoniczną na probostwo w Niemirowie otrzymał ks. Adam Petyniak, ekspozyt w Bryczkach ad Rawa Ruska. Przeszedł na emeryturę ks. Antoni Breiter, proboszcz w Niemirowie. Egzamin konkursowy „quoad scientiam solam“ złożyli: ks. Michał Baściak, wikaryusz kościoła archikatedr., ks. Józef Cieślak, deficyent, ks. Kajetan Gruszecki, ekspozyt w Zazulach-Kozakach, ks. Karol Maksymowicz, administrator w Niżniowie, ks. Bronisław Skulicz, administrator w Tłumaczu, ks. Mieczysław Zawadzki, kooperator w Jeziernej. Przeznaczeni: ks. Józef Bodarski, ekspozyt z Łosiacza na posadę katechety 6-klasowej szkoły męskiej w Bóbrce, ks. Władysław Guzek, ekspozyt w Ponikwie, na zastępstwo katechety 5-kl. szkoły mieszanej w Mikołajowie z powodu urlopu ks. Jana Głąba, ks. Władysłow Rudolf Ficowski, czasowo sekularyzowany z zak. OO. Kapucynów na posadę ekspozyta w Ponikwie. Konkurs na probostwo w Niżniowie rozpisano z terminem do 10 grudnia.

Dyecezya przemyska. Odznaczeni exp. can. ks. dr. Tomasz Wąsik, sekretarz konsystorza bisk. i zast. kat. w gimn. przemyskiem na Zasaniu; ks. Józef Dziedzic, prob. w Nowosielcach Kozickich. Egzamin konkursowy zdali z pomyślnym wynikiem: ks. Ignacy Łaskawski, wik. w Sędziszowie, ks. Władysław Solecki, admin. w Krzyweczy, ks. Józef Ulanowski, wik. w Dublanach, ks. Ferdynand Beigert, admin. w Kalinowie. Przeniesieni: ks. Piotr Bajek, wik. w Domaradzu, do Dylągowej, ks. Waleryan Rąpała, b. wik. w Zarszynie, do Domaradza.

Dyecezya tarnowska. Przeniesieni: ks. Jakób Sora z Uścia Solnego do Starego Wiśnicza, ks. Michał Orczyk z Pilzna do Wierzchosławic, ks. Andrzej Bogacz Wierzchosławic do Mielca, ks. Ant. Kania z Bobowej do Siedlec, ks. Jan Bajorski z Iwkowej do Tuchowa, ks. Andrzej Bartoszewski z Radłowa do Krużlowej, ks. Marcin Kołodziej z Krużlowej do Radłowa, ks. Szymon Piech z Starego Wiśnicza na katechetę szk. I. w Bochni. Instytuowany ks. Wojciech Woźniczka na probostwo w Iwkowej. Odznaczeni exp. can. ks. Władys. Kopernicki prob. w Zawadzie, ks. Mateusz Sieniewicz prob. w Górze Ropczyckiej, ks. Michał Paczyński prob. w Trzcianie, ks. Michał Klamut katech. gimnaz. w Nowym Sączu i ks. Roman Sitko katech. gimnaz. w Mielcu. Egzamin konkursowy złożyli: ks. Józef Głuc, ks. Wojciech Jachna, ks. dr. Jan Kralisz, ks. Ligęza, ks. Stefan Müller, ks. Leon Romański, ks. Jakób Wyrwa.

— **Wiadomości osobiste.** P. Zygmunt Mosiewicz, sekretarz kijowskiego Koła literatów i dziennikarzy bawi we Lwowie, jako reprezentant tej instytucyi na Zjeździe muzyków polskich.

— **Odczyt.** Staraniem Instytutu technologicznego lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej wygłosi w piątek, dnia 28 b. m., w sali wykładowej miejskiego Muzeum przemysłowego (ul. Hetmańska) p. Paweł Adam z Düsseldorfu odczyt na temat: Książka i kobieta. Po odczycie nastąpi zamknięcie krajowego zawodowego kursu itroligatorskiego, oraz otwarcie wystawy prac uczestników tego kursu. Początek odczytu o godzinie 7 wieczorem. Wstęp bezpłatny.

— **Gminna reforma wyborcza.** Wczoraj odbyło się w gmachu ratuszowym posiedzenie subkomitetu, na którem uchwalono przedłożyć klubom i pełnej komisyi dla reformy wyborczej następujące zasady reformy:

Kurya powszechna, obok dotychczasowej ustawy, z 20 mandatami. Uprawnienie do głosowania w dotychczasowem gronie wyborczem od 12 kor. podatku zarobkowego i 18 kor. podatku innych kategoryj.

Prawo wyborcze czynne i bierne kobiet w gronie dotąd uprawnionych wyborców, tylko czynne w kuryi powszechnej. Trzechletnie osiedlenie jako warunek uprawnienia w kuryi powszechnej. Zniesienie pełnomocnictw kobiecych. Zniesienie legitymacyj wyborczych. W kuryi powszechnej warunek znajomości czytania i pisania.

Pełna komisya będzie zwołana w najbliższych dniach, najdalej w poniedziałek, tak, aby w terminie, wyznaczonym przez Radę, nowela wyborcza mogła przyjść na porządek dzienny Rady miejskiej.

— **Towarzystwo urzędniczek pocztowych «Schronisko»** odbędzie nadzwyczajne walne zgromadzenie dnia 30 b. m., o godzinie 5 po południu w gmachu głównej poczty.

— **Zmiana własności.** Dobra Pruchniszcze, w powiecie kołomyjskim, nabyła od p. Natana Horowitza za cenę 300.000 K. p. Wanda Świdzińska z Horodyszcz wspólnie z bratem swym dr. Tadeuszem Milewskim.

† **Helena Bukowiecka,** zasłużona popularna autorka, żona znanego w szerokich kołach społeczeństwa wybitnego działacza, adwokata Stanisława Bukowieckiego, zmarła w Warszawie w 44 roku życia. Podczas długoletniego pobytu na wsi w Radomskiem wykształciła całe rzesze uczniów i uczenic, pracując bez chwili wytchnienia. Można powiedzieć, że była duszą okolicy, w której mieszkała. Zdobywszy dużą praktykę pedagogiczną, postanowiła wyzyskać nabyte doświadczenie, wydając szereg książeczek popularnych dla ludu, pomiędzy innemi przeróbki arcydzieł Sienkiewicza. Z książeczek popularnych, opracowanych przez ś. p. Bukowiecką, znane są szerszemu ogółowi: *Księstwo Warszawskie, św. Piotr w Rzymie* (przeróbka *Quo vadis), Mały rycerz,* (przeróbka z *Wołodyjowskiego),* oraz najcenniejsza rzecz p. t. *Geografia Polski w opowiadaniach*, owoc kilkoletniej pracy, obecnie w druku.

— **Cholera.** W czasie od 10 — 25 października zgłoszono w Osieku 20 zasłabnięć i 15 wypadków śmierci na cholerę.

△ **Zgubiono:** torebkę damską z kwotą 47 kor.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Szmil Deutscher jadąc wczoraj szybko placem Krakowskim, najechał na zarobnika Jana Podgórskiego i zranił go ciężko w prawą nogę. Rannego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** Na strych realności przy ul. Wyspiańskiego l. 16 włamał się złodziej i skradł p. Jaworskiemu, inżynierowi żakiet pluszowy i turecki szlafrok.

P. Markusowi Leistynie skradziono srebrną broszkę, wysadzaną dyamentami.

P. Klarze Sperlingowej, zamieszkałej przy ul. Kazimierzowskiej l. 47, skradziono kołnierz z krymskich baranów.

— **Z Towarzystwa «Polska Sztuka stosowana»** w Krakowie. Zbiory i biuro Towarzystwa zostały przeniesione z ul. Wolskiej do nowego lokalu przy ul. Wiślnej 9 (II. p.).

— **Wiadomości krakowskie.** Rozprawa przeciw 7 aresztowanym młodym ludziom z Królestwa Polskiego odbędzie się przed zwycz. trybunałem karnym pod przewodnictwem radcy sądu wyższ. Jasiewicza, w połowie listopada. Będą oni obwinieni o należenie do tajnych związków. Dziś sad wyższy zajmie się sprawą wypuszczenia ich na wolną stopę za kaucyą po 500 kor.

Do więzienia tut. sądu żandarmerya dostawiła niedawno z Szczakowy dwu młodych żydów: Abrahama Silbersteina i Jakóba Grünberga pod zarzutem wywożenia młodych dziewcząt do Buenos Ayres. Dotychczasowe śledztwo wykazuje ich winę.

— **Z Jasnej Góry** donosi *Kuryer Warszawski* pod datą 23 b. m.: Dziś o godz. 1 po południu przybył gubernator piotrkowski, p. Jaczewski, w towarzystwie naczelnika departamentu wyznań, p. Pietrowa. Po krótkiej rozmowie z zakonnikami i obecnymi przedstawicielami władzy klasztornej, gubernator zwiedził znajdujący się na dole skarbczyk, który oglądał i wypytywał o niektóre szczegóły, dotyczące klasztoru, skarbca, składanych ofiar, poczem wraz z p. Pietrowem udali się do sali Nr. 1, gdzie mieści się biuro śledcze i tam dłuższy czas pozostawali. Jak widać z badań p. Pietrowa i wizyty gubernatora, śledztwo w sprawie mordu na Jasnej Górze nie jest celem przyjazdu p. Pietrowa. Przy badaniach zakonników p. Pietrow stara się przedewszystkiem poznać stan administracyjny klasztoru, jego gospodarkę wewnętrzną, oraz prawa, jakie przysługują klasztorowi i biskupowi w zarządzie klasztorem. Przedstawiciele władzy cywilnej interesuje widocznie najwięcej to, na jakiej zasadzie ks. biskup Zdzitowiecki ustanowił komisarzy na Jasnej Górze, bez uprzedniego porozumienia się z rządem. Zdaje się, że sprawa ta obsadzenia komisarzy wejdzie na szersze tory. Tem się też tłumaczy wyjazd ks. biskupa do Rzymu.

Z przeprowadzonego dotychczas śledztwa na Jasnej Górze wynika, że Izydor Starczewski jest obwiniony o udział w morderstwie, dokonanem na Wacławie Macochu. Co się tyczy Bazylego Olesińskiego, obecnie internowanego i zasuspendowanego przez ks. biskupa, jest on posądzony o przywłaszczenie wspólnie z Damazym i Izydorem pieniędzy klasztornych i ofiarnych. Fakt ten stwierdza dokonana rewizya, podczas której u Izydora i Bazylego znaleziono znaczniejsze sumy pieniężne w gotówce. Że pieniądze te pochodziły z przywłaszczenia, stwierdza choćby ten fakt, że obecnie jeszcze zgłaszają się pewne osoby po odbiór swych pieniędzy, które w swoim czasie składały w depozyt na ręce Izydora i Bazylego i dotychczas ich nie odebrały.

Wobec hańby, jaką O. Starczewski ściągnął na swoją rodzinę, proszono nas o zaznaczenie, iż rodzina uwięzionego obecnie Paulina nie ma nic wspólnego ze znaną rodziną ziemiańską Starczewskich, zdawna osiadłą na Wołyniu i Ukrainie i mającą przedstawicieli i tam i w Galicyi.

— **O Częstochowie** zamieszcza obszerny artykuł *Neue Freie Presse* w nr. 16.585; autorem artykułu jest prof. dr. Aleksander Nyari, znany węgierski badacz sztuki, który bawił kilkakrotnie we Lwowie. Autor podaje wyczerpującą historyę powstania zakonu Paulinów, następnie w barwny, bardzo sympatyczny dla nas sposób opisuje wrażenia, odniesione z pobytu swojego na Jasnej Górze podczas pewnej pielgrzymki w roku 1897.

— **Manifestacya.** Z Wiednia donoszą: Wczoraj zgromadziło się w dziedzińcu gmachu sejmowego około 600 nauczycieli i nauczycielek ludowych, przybyłych z prowincyi, z całej Dolnej Austryi, aby urządzić manifestacyę na rzecz podwyższenia płac. Deputacya nauczycieli udała się do dr. Gessmanna, który przyrzekł, iż gorąco popierać będzie przeprowadzenie regulacyi płac nauczycielskich, tak, aby wyższe pobory mogły wejść w życie już z najbliższym Nowym Rokiem. Deputacya była u wicemarszałka Freudentala i u posłów.

— **Z awiatyki.** Balon „Parsivel“ przedsięwziął wczoraj lot nad Budapesztem. Na ulicach zebrały się tłumy publiczności, które przypatrywały się lotowi balonu, szybującemu w wysokości 250 metrów.

Awiator Horwath, który wzniósł się wczoraj w Budapeszcie, spadł z wysokości 10 metrów i odniósł śmiertelne obrażenia. Aparat zniszczony.

Awiator Euler przedsięwziął wczoraj w Darmstadzie wzlot i według oficyalnego stwierdzenia pozostawał 3 godziny 6 m. i 10 sek. w powietrzu, czem pobił niemiecki rekord na trwałość lotu.

— **Proces o szpiegostwo.** Przed trybunałem orzekającym sądu krajowego karnego w Wiedniu rozpoczęła się wczoraj rozprawa karna przeciw b. porucznikowi Pawłowi Bartmannowi, karanemu już kilkakrotnie, o zbrodnię szpiegostwa. Rozprawa toczy się przy drzwiach zamkniętych.

— **Zamach na pociąg.** W niedzielę wieczorem pociąg nr. 810 narażony był w zbrodniczy sposób na niebezpieczeństwo, ponieważ w dwu miejscach na linii Raciborz-Opawa położono na relsy kawałki żelaza i progi. Maszynista wczas dostrzegł niebezpieczeństwo i wstrzymał pociąg. Śledztwo dotychczasowe pozostało bez rezultatu.

— **Pożar teatru polskiego w Wilnie.** Sala teatru w jednym z budynków miejskich, w której odbywały się przedstawienia stałej polskiej trupy pod dyrekcyą p. Józefa Popławskiego, spłonęła onegdaj doszczętnie. Pożar zni

szczył także inwentarz teatralny dekoracyj i urządzeń scenicznych, będący własnością p. Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej, byłej dyrektorki, teatru polskiego w Wilnie. Przyczyna pożaru dotąd niewiadoma. Prawdopodobne pomieszczenie znajdzie teatr polski tymczasowo w sali „Lutni“, należącej do p. Montwiłła, dyrektora Banku ziemskiego.

— **W szkole polskiej w Paryżu** odbyła się d. 16 b. m. uroczystość rozdania uczniom nagród. Uroczystością tą zwykle zamykano rok szkolny, obecnie jednak uznano za lepsze przeniesienie jej na jesień. Pomimo tej inowacyi, szkoła polska miała wielu gości: wewnętrzne jej podwórze było zapełnione.

Po otwarciu uroczystości przez prezesa rady administracyjnej, pułkownika Józefa Gałęzowskiego, przemówił po francusku p. Georges Bienaimé. Wielki ten przyjaciel Polaków podnosił cnoty naszego narodu i piękność kraju naszego, który poznał w swoich po nim podróżach.

Polską mowę wygłosił p. Wacław Gasztowtt, inspektor szkoły, przypominając zebranym świetną historyę szkoły, tej najwytrwalszej, z pośród innych, polskiej instytucyi na emigracyi, najwytrwalszej, bo od lat 68 po dziś dzień, pomimo ciężkie zmiany istniejącej. Interesujące sprawozdanie z życia szkoły za rok ubiegły podał w sposób wymowny i zwięzły p. Alfred Budzyński, dyrektor szkoły.

Uroczystość urozmaiciły polska deklamacya uczniów i śpiewy chóralne polski i francuski.

Z laureatów najczęściej wywoływani byli: Karol Brzecicki, który ze wszystkich jedenastu przedmiotów otrzymał jedenaście pierwszych nagród, Paweł Różycki, Michał Świetliński, Wiktor Tchórzewski, Mieczysław Śliwka i inni.

Notatki literacko-artystyczne.

Adam Szymański. „Aksinia“. Kraków. Nakład autora. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Sp. 1911.

(z. s.) Autor prześlicznych „Szkiców“ sybirskich w najnowszem swojem dziele maluje z niewysłowionym wdziękiem postać dziewczęcia „lackiego rodu“, przodownicy-żniwiarki na łanie dojrzałego zboża, będącego niegdyś częścią jego posiadłości ziemskiej nad Desną i Sejmem, w dalekim zakątku carskiego imperium, zamieszkanym (jak już pisze kronikarz Nestor) przez przed wiekami osiedlonych tam Lachów. Zakątek ów, od świata zabity deskami, żywi graniczące z sobą o miedzę trzy rasy: lacką, białorusińską i wielkoruską. Pomimo zewnętrznego zmoskwicenia nie łączą się one z sobą dotad węzłami małżeńskimi i tworzą trzy oddzielne grupy, niemal wrogie, a przynajmniej względnie sobie obce. Urok opowiadania Szymańskiego polega tu na wiernem i przepięknem odtworzeniu charakteru „Polechów“, otoczonych morzem wpływów rossyjskich, a zachowujących wytrwale po dzień dzisiejszy przymioty i wady, a poniekąd całą poezyę duszy polskiej. „Aksinia“, najliryczniejsza może z nowel twórcy „Srula“ lubartowskiego, zdobędzie prawdopodobnie jak poprzednie, licznych czytelników w najszerszych kołach naszego społeczeństwa.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę po raz pierwszy (nowość) „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 odsłonach Adolfa Nowaczyńskiego, z p. Chmielińskim w roli tytułowej. Inne główne role wykonają pp.: Antoniewski, Fiszer, Fritsche, Frączkowski, Hierowski, Barwińcki, Biegański, Rasiński, Okornicki, Kwiatkiewicz, oraz pnie Rotter, Zielińska i Michnowska.

We czwartek po raz drugi „Manru“, opera w 3 aktach Alfreda Nossiga. Muzyka I. J. Paderewskiego. Drugi gościnny występ Aleks. Bandrowskiego.

W piątek po raz drugi „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 odsłonach Adolfa Nowaczyńskiego.

W sobotę, o godzinie 3·30 po południu dla młodzieży szkolnej „Kupiec wenecki“, komedya w 5 aktach Szekspira; z p. Fiszerem w roli Shyloka.

W sobotę o godzinie 7·30 wieczorem po raz trzeci „Manru“, opera w 3 aktach Alfreda Nossiga; muzyka I. J. Paderewskiego. Piąty gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego, Ireny Bohuss, oraz występ p. J. Lachowskiej, Józefa Szymańskiego i Stanisława Tarnawskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, 27 października, „Makbet“, tragedya w 5 aktach Szekspira.

W piątek, 28 października. „Złoty wiek rycerstwa“, żart w 3 aktach Marlowe'a, przekład T. Żeleńskiego.

W sobotę, 29 października. (Nowość). „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej.

LWÓW W HOŁDZIE CHOPINOWI.

I. Zjazd muzyków polskich.

W myśl porozumienia się uczestników Zjazdu muzyków polskich, przedpołudnie dnia wczorajszego poświęcono obradom w sekcyach. W małej sali prób galicyjskiego Towarzystwa muzycznego obradowała sekcya I., historyczno-estetyczno-krytyczna, w jednej zaś z sal wykładowych na II. piętrze gmachu konserwatoryum sekcya pedagogiczno-zawodowa.

Na posiedzenie pierwszej zjawiła się wcale pokaźna liczba słuchaczów, wśród których przeważały nauczycielki lwowskie. Rozpoczęto od odczytania referatu p. Jadwigi Sarneckiej (nieobecnej na Zjeździe), a mianowicie „O twórczości i wirtuozeryi w muzyce“, poczem odbyła się dyskusya nad referatem poprzednim ks. dr. Surzyńskiego.

Dłuższe przemówienie wygłosił p. Walter. Przedewszystkiem wyraził on imieniem miłośników muzyki radość, że sprawa „Dziejów muzyki polskiej“ weszła na szerszą arenę, a następnie omawiał pracę p. Polińskiego i podniósł zasługi ks. Surzyńskiego.

„O przyszłości estetyki muzycznej“ mówił z kolei p. Rozenzweig, krytyk warszawski. W dyskusyi zabierał głos między innymi ks. dr. Surzyński. Wynikiem dyskusyi była następująca rezolucya:

„Zjazd wyraża życzenie, aby w planach nauki szkół muzycznych wprowadzić również naukę estetyki muzycznej. jako przedmiotu nadobowiązkowego na kursach wyższych“.

W sekcyi II. tymczasem obradowano nad kilku kwestyami zawodowemi, przyczem zastanawiano się szeroko w myśl referatu p. Cyrbesa z Przemyśla, nad kwestyą ubezpieczenia muzyków i zapewnienia im spokojnego bytu w latach podeszłych.

Tegoż dnia po południu w salach „Koła literacko-artystycznego“, od którego poniekąd wyszła inicyatywa, odbyło się pierwsze konstytuujące zebranie

Towarzystwa imienia Chopina.

Celem tego Towarzystwa ma być krzewienie znajomości kompozycyj Chopina, pogłębienie ich zrozumienia w myśl twórcy, oraz rozpowszechnianie wiadomości o znaczeniu Mistrza w historyi muzyki światowej i w dziejach muzyki polskiej w szczególności.

Do celu tego dąży Towarzystwo: a) urządzaniem odczytów, pogadanek, oraz rozpowszechnianiem dzieł i rozpraw o życiu i utworach Fr. Chopina; b) urządzaniem koncertów i produkcyj muzycznych, w których utwory Fr. Chopina poprawnie grane będą; c) utworzeniem biblioteki dotyczącej dzieł i życia Fr. Chopina; d) popieraniem tworzenia się w innych miastach Towarzystw imienia Fr. Chopina; e) staraniem o wystawienie pomnika Fr. Chopina we Lwowie.

Członek założyciel złoży jednorazowo 500 K. lub zobowiąże się uiszczać rocznie co najmniej 50 K. Wkładka członków wynosi rocznie 4 K., wpisowe 2 K.

Zebranie wczorajsze, liczące kilkadziesiąt osób, w czem przeważały panie, zagaił JE. dr. Tchorznicki, który powitawszy zebranych, przedstawił genezę powstania Towarzystwa. Przed 7 laty z inicyatywy młodzieży technickiej i uniwersyteckiej utworzył się komitet celem sprowadzenia zwłok Chopina do kraju. Sprowadzenie zwłok do kraju okazało się jednak na razie niemożliwem i komitet uzupełniony przekształcił się na komitet budowy pomnika Chopina. Zebrane dotychczas fundusze są bardzo skromne, wynoszą one zaledwie kilka tysięcy koron. Przed dwoma laty wniósł prof. Antoniewicz na komitecie, aby powołać do życia Towarzystwo kultu Chopina. Wniosek ten uchwalono i uproszono subkomitet, złożony z pp. dr. Tilla, Głowackiego i Krauzową, o zrealizowanie uchwały. JE. dr. Tchorznicki wypracował statut, który został już zatwierdzony. Wreszcie omówił JE. dr. Tchorznicki cele Towarzystwa, które oprzeć się powinno o szerokie grono członków.

Następnie obrano przewodniczącym zebrania ks. Surzyńskiego, a sekretarzami pp. Głowackiego i Plohna. Ks. Surzyński dziękując za wybór, zakomunikował, że p. Dobrzyński przywiózł jako dar sekcyi im. Chopina przy warszawskiem Towarzystwie muzycznem dla członków nowo zawiązanego Towarzystwa artystycznie wykonany portret Chopina. Na wniosek JE. dr. Tchorznickiego uchwalono na ręce p. Dobrzyńskiego złożyć za to serdeczne podziękowanie warszawskiej sekcyi im. Chopina.

Po dokonanych wyborach, ogłosił p. Fryling imieniem komisyi skrutacyjnej następujący wynik wyborów:

Prezesem Towarzystwa wybrany został JE. dr. Aleksander Tchorznicki, do wydziału weszli pp.: dr. J. Surzyński, Roman Statkowski, dr. Zdzisław Jachimecki, Jerzy Lalewicz, Marya Krauzowa, Helena Ottawowa, Pelagia hr. Skarbkówna, Marya Sołtysowa, dr. Jan Bołoz Antoniewicz, dr. Seweryn Berson, Stanisław Głowacki, Stanisław Niewiadomski.

Do komisyi rewizyjnej wybrani zostali: dr. Czerny. dyrektor Sołtys i dr. Till.

Pierwszym honorowym członkiem wybrany został jednomyślnie Ignacy Paderewski.

Na wniosek ks. Surzyńskiego uchwalono po dłuższej dyskusyi zmienić proponowaną nazwę Towarzystwa (kultu Fryderyka Chopina) na Towarzystwo imienia Chopina.

Imieniem Koła literacko-artystycznego pożegnał członków nowo zawiązanego Towarzystwa p. Fryling, zapewniając, że Koło literacko-artystyczne podług możności popierać będzie intencye Towarzystwa i kult dla Chopina.

Obrady zamknął ks. Surzyński życzeniem: *Vivat, floreat. crescat et nunquam senescat.*

Po walnem zebraniu odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego wydziału.

Atrakcyą dnia wczorajszego było wznowienie w Teatrze miejskim opery Ignacego Paderewskiego:

»Manru«.

Opera ta, jak wiadomo, po wielkim sukcesie w Dreźnie w 1900, wystawiona na scenie naszej w r. 1901, ogólny wywołała zachwyt.

Tajemnica powodzenia tego dzieła leży bezwątpienia w tem, że, jak słusznie mówi Poliński, „odnaleźć w niej można zarówno rytmikę polską, echa naszej nuty serdecznej, a także odgłosy muzyki nawet Wagnerowskiej“.

Wykonanie wznowienia było ze wszech miar efektowne i uskutecznione z dużym nakładem pracy i starań. Potwierdził to i Paderewski dziękując przy otwartej scenie wymownym uściskiem dłoni głównym wykonawcom. Na planie pierwszym stanęli oczywiście pp. Aleksander Bandrowski, wykonawca partyi tytułowej, p. Bohussowa (Ulana) i Szymański jako Urok. Wznieśli się oni na wyżynę artystyczną, zdobyli sukces wielki i zasłużony.

Podobnie w partyach mniejszych na pochlebną ocenę zasłużyli pp. Kasprowiczowa (Jadwiga), Lachowska, wyborna i pełna namiętności żywiołowej Aza, a wreszcie p. Tarnawski jako Oros, Paszkowski i Korska. Orkiestra pod wodzą p. Ribery grała pięknie i ze zrozumieniem odpowiedzialnego zadania, chóry zaś wogóle wyborne, szczególnie w akcie ostatnim miały dźwięk pożądany. Operę przyjęto entuzyastycznie, a publiczność przystrojona odświętnie oklaskami stwierdzała ustawicznie swe wysokie zadowolenie.

* * *

Dzień dzisiejszy spędzają uczestnicy Zjazdu na posiedzeniach sekcyjnych i zwiedzaniu miasta, wieczorem zaś zjawią się w komplecie na drugim koncercie (w XVII. i XIX.) w sali Filharmonii, którego atrakcyą główną będzie Maurycy Rosenthal.

* * *

Wręczenie adresu miasta Lwowa Ignacemu Paderewskiemu.

W wielkiej sali ratuszowej, pięknie udekorowanej draperyami i krzewami, odbyła się dziś w południe uroczystość wręczenia Ignacemu Paderewskiemu adresu miasta Lwowa przez Radę miejską.

Członkowie Rady z prezydyum miasta na czele jawili się niemal w komplecie. Obie galerye zajęła bardzo liczna publiczność.

Wchodzącego na salę Paderewskiego powitali radni i zgromadzona na galeryach publiczność hucznymi, długotrwałymi oklaskami. Z Paderewskim przybyły również: jego małżonka, siostra Mistrza p. Wilkońska, panna Alma Tadema, Jentysowa, dr. Kazimierzowa Dłuska i wiceprezydentowa Rutowska.

Gdy przybyli goście zajęli przeznaczone dla nich na podyum fotele, prezydent miasta p. Ciuchciński, przybrany w strój narodowy, przemówił w te słowa:

Imieniem tego starego, a w dziejach naszej kultury i sztuki dobrze zasłużonego miasta witam Cię, drogi nasz współrodaku jako najmilszego i serdecznie oczekiwanego gościa.

63 lat temu gościł Lwów w swych murach artystę, który również napełniał świat cały sławą swego imienia, a który grodowi naszemu dał pierwszy sposobność usłyszenia Chopina w całym jego blasku, był nim Liszt.

Wówczas, gdy każda najniewinniejsza rzecz uchodziła za demonstracyę, każde słowo śmielsze lub serdeczniejsze wydawało się podejrzanem, trzeba było w kilku wyrazach skupić myśl i serce w kilku zamknąć słowach:

Więc powitano Liszta krótko:

W Polsce był zwyczaj od wieka
Nad mistrza cenić człowieka,
Więc dawnym obyczajem
Z obu względów cześć Ci dajem.

Zdaje się, że i ja z całą słusznością mogę Cię tak powitać, wszyscy, to jest Polska cała, czci w Tobie nietylko czarodzieja tonów, ale człowieka wielkiej myśli i serca. To imię Paderewski nie znaczy tylko wielkie imię w dziedzinie sztuki, ale symbol wielkiego ukochania Ojczyzny, magnackiej ofiarności, przykładu, który następnym pokoleniom przyświecać będzie. Więc z rozrzewnieniem, radością i czcią głęboką witamy Cię w naszem mieście, a witamy życzeniem, by Twój pobyt wśród nas tak mile Ci upłynął, jak drogą jest Twoja obecność.

Cześć Ci Mistrzu!

Następnie wręczył p. prezydent Paderewskiemu adres Rady m. Lwowa następującej treści:

Dostojny Panie!

Wita Cię w murach swoich prastary gród i wita Cię ziemia lwowska — wielkiego Mistrza tonów i wielkiego Obywatela. Bo jesteś jakoby z rodu Ojców naszych i Dziadów: w boskie tony wiekuistej sztuki wsłuchanym i twardo po ziemi stąpającym mężem. Tak oni w ton uderzali lutni, strojnej sielanką Zimorowiczów i Szymonowicza — a za chwilę pełno ich było na murach i basztach miejskich, wśród szczęku oręża. Wieniec laurowy posiedli i wieniec obywatelskiej zasługi — tak jak je Ty. za dni naszych, odzierżyłeś, Dostojny Panie. Więc Cię witamy w grodzie naszym i na tym skrawku Rzeczypospolitej, boś kwiatem dnia dzisiejszego i surmą grzmiącą hasłami wspólnej pracy — boś sławę naszego Imienia rozniósł po świecie szerokim, a w kraju świecisz blaskiem niespożytej zasługi i patryotyzmu — boś wzorem obywatelskiej ofiarności, a czar nam niesiesz sztuki niedościgłej i twarde słowa obowiązku narodowego.

Tak Cię witamy, jako dobrego syna. którym raduje się Macierz Ojczyzna.

We Lwowie, dnia 26 października 1910.
Rada król. stoł. m. Lwowa.

Adres ten wypisany na dużego formatu pargaminie pismem starogotyckiem, z pięknymi inicyałami, podpisało Prezydyum i cała Rada. Włożony on jest w okładzinkę skórzaną w kształcie starego aktu z pieczęcią miasta.

Głęboko wzruszony Ignacy Paderewski odpowiedział:

Prześwietna Rado stołecznego grodu! Czcigodny, zacny, a zasłużony panie prezydencie!

Hojnie łaską waszą przyzwany, staję oto przed wami i kornie chylę czoło. Za co wy mnie tak hojnie darzycie i za co podejmujecie tak szczodrze. Wszak nie noszę purpury, nie dzierżę buławy hetmańskiej w ręku, nie wygnałem niestety z granic Ojczyzny wroga, nie piastuję wysokiego urzędu, dostojeństw władzy nie posiadam, przywilejów, co wzmacniają siłę i bogactw wam nie przynoszę. Przecie żeście takich zwykle tu przyjmować, a ja tylko skromnym synem Ojczyzny, może najskromniejszym. Ale nie moją rzeczą badać was i pytać. Wyście ojcowie miasta. wy tu od rady, od rządów, wy tu z Bożej woli, a z przesławnych mieszczan wyboru, losami spraw publicznych kierujecie. Wiecie najlepiej, co miastu przystoi. A jeżeli się już temu miastu podobało tak mię przyjąć, ugościć, obdarować hojnie, do piersi przycisnąć i że tak powiem za swego uznać, to niech mi wolno będzie jemu u stóp, a na wasze ręce złożyć najgorętszą, najczulszą, najserdeczniejszą, a niewysłowioną podziękę z głębi wzruszonej, a wdzięcznej mej duszy.

Czem Lwów dla Polski, o tem wie każdy Polak. Przez stulecia całe tu we Lwowie i w jego promieniu kipiało najgoręcej przodków naszych życie, tu biło najsilniej tętno dziejów naszych. Przodkowie wasi przyjmowali tu najpierwsi owo osławione światło Wschodu, a było to, jak zwykle od Wschodu, światło armat i rusznic, światło pożogi, światło pogrzebów.

Ale przodkowie wasi umieli sobie radzić, albowiem obroną Lwowa zapisali sobie jedną z najpiękniejszych kart nietylko w dziejach Polski, ale i w dziejach mieszczan świata całego (Oklaski).

Wrzała walka, wre podobno i teraz. Cóż w tem dziwnego? Walka była, jest i będzie. Bo walka. to prawo natury, to przywilej życia. Bo wszystko, co żyje, co żyć chce, walczy i walczyć musi. Nawet te szlachetne dobrych ludzi marzenia o granic zniesieniu, o bezwzględnej sprawiedliwości ludzkiej, o wieczystym pokoju, te szlachetne, powtarzam, marzenia nigdy nie znalazłyby wyrazu, gdyby w nich nie było pierwiastku walki, do walki popędu.

Nawet w tej sztuce, której skromnie służę, dzwięki z sobą walczą. Najpiękniejsze, najwznioślejsze kontrapunktowe pomysły i dzieła tylko z walki dźwięków pochodzą. Walka być musi, tylko obowiązkiem naszym, ludzi żywych, cywilizowanych, chrześcian i Polaków dbać oto i starać się usilnie, by walka ta stawała się coraz mniej krwawą i brutalną, by była zawsze szlachetną, uczciwą, by jej jedynym celem była istotnie ta sprawiedliwość, ten najcenniejszy klejnot w bogatym skarbcu polskiej narodowej duszy (Oklaski).

Że waśnie i spory, które tu miewają miejsce, dobrze się skończą, nie wątpię, że

z nich polskość wyjdzie bez uszczerbku, w to głęboko wierzę. (Oklaski).

Rękojmią jest mi krew wasza, przecież w żyłach waszych płynie ta szlachetna, gorąca, mężna, a sprawiedliwa krew przesławnych mieszczan lwowskich, co najcięższe ponieśli ofiary, co się ostatniego wyzbyli grosza, byle tylko nie wydać na pastwę wroga najbardziej mu wówczas niemiłego żywiołu i tem dali dowód nietylko tolerancyi, ale przed laty 262 dali przykład, jak lwowscy mieszczanie, jak Polacy z inorodcami i inowiercami się obchodzili, jak pojmują wywłaszczenie. (Przeciągłe oklaski).

Cześć takiemu miastu, cześć jego teraźniejszości tak, jak jego przeszłości cześć!

Jako przedstawiciel skromny Zjazdu muzyków polskich, który tu w murach waszych się odbywa, proszę Prześwietną Radę i Ciebie Panie Prezydencie o przyjęcie wyrazów najserdeczniejszej i najgłębszej wdzięczności za gościnność, jaką nam okazaliście. Od siebie jeszcze pragnę wyrazić zapewnienie, że do ostatniego uderzenia serca mego, do ostatniego zagaśnięcia myśli mej płomyka, wdzięczna pamięć tej uroczystej chwili mnie nie opuści.

W tej chwili odezwały się w sali i na galeryach huczne, długotrwałe oklaski.

Paderewski podziękował jeszcze raz prezydentowi p. Ciuchcińskiemu podaniem ręki, poczem serdecznie z nim się ucałował, wśród oklasków uczestników pięknej uroczystości.

Odprowadzony przez prezydyum miasta do drzwi sali, opuścił Paderewski gmach ratuszowy.

*

Z Ratusza udali się państwo Paderewscy na śniadanie do Leonów hr. Pinińskich.

*

Związek Sokolstwa polskiego zamianował Ignacego Paderewskiego swoim członkiem honorowym.

Dyplom członka honorowego wręczyła Mistrzowi dziś delegacya z prezesem Związku dr. Fiszerem na czele.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 25 września b. r. raczył najmiłościwiej zezwolić na przyznanie Szymonowi Matusiakowi, okręgowemu inspektorowi dla okręgu lwowskiego miejskiego, VI. klasy rangi.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór ks. Franciszka Pawlikowskiego na duchownego członka obrządku rz. kat. do Rady szkolnej okręgowej w Mielcu; wyznaczyła dr. Tadeusza Mandybura, dyrektora seminaryum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie, na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej we Lwowie; nadała ks. dr. Janowi Wiślickiemu, zastępcy nauczyciela religii rzym. kat. w gimnazyum II. w Tarnowie, posadę rzeczywistego nauczyciela religii rz. kat. w tym zakładzie; zamianowała zastępcami nauczycieli: ks. Pawła Rabczaka w gimnazyum realnem w Łańcucie; Mieczysława Oryszczaka w gimnazyum w Trembowli; Joela Czortkowera w gimnazyum w Mielcu; Józefa Gorczyńskiego w gimnazyum w Brzeżanach; Stanisława Jurę w gimnazyum w Brzozowie; Eugeniusza Czumaka w filii gimnazyum akademickiego we Lwowie; Aleksandra Nowosielskiego w gimnazyum w Jarosławiu; Franciszka Krischkego w filii gimnazyum IV. we Lwowie; dr. Piotra Hrabyka, nauczyciela szkoły męskiej im. Mickiewicza we Lwowie, zastępcą nauczyciela głównego w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Przemyślu; Antoniego Wróbla zastępcą nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem w Kętach; przeniosła zastępców nauczycieli: Gustawa Konecznego z gimnazyum w Mielcu do gimnazyum św. Anny w Krakowie; Bolesława Jakubowskiego z I. szkoły realnej we Lwowie do gimnazyum w Gorlicach; Stanisława Tyrowicza z filii gimnazyum VII. we Lwowie do gimnazyum VIII. we Lwowie; dr. Ludomira Sawickiego z gimnazyum w Bochni do gimnazyum w Podgórzu; ks. Kapistrana Cieślika z gimnazyum V. w Krakowie do gimnazyum św. Jacka w Krakowie; Eugeniusza Balińskiego z gimnazyum w Podgórzu do gimnazyum św. Jacka w Krakowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: ks. Oresta Durbaka nauczycielem religii grecko-katolickiej 5-klasowej szkoły męskiej w Podwołoczyskach; Bronisława Wyżykowskiego nauczycielem i Maryę Markiewiczównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Turce; ks. Andrzeja Szepieńca nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 4-klasowej szkoły w Krzeszowicach; Jana Wlaźlę nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Bodzanowie; Andrzeja Raczyńskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Ulhówku; Albertynę Nalepiankę nauczycielką 2-klasowej szkoły w Zarszynie; Michała Gancarza nauczycielem 1-klasowej szkoły w Hurczu; przeniosła: Waleryana Majeranowskiego, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły męskiej im. Jachowicza, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły męskiej im. Kościuszki, a Edmunda Brandstättera, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły męskiej im. Kościuszki, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły męskiej im. Jachowicza w Kołomyi; Maryę Medwidównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Dziedziłowie, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Tadaniu; Aleksandra Horodyskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Zagrobeli, na równorzędną posadę do szkoły w Sielcu; Aleksandrę Buchtowę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Trościańcu, na równorzędną posadę do szkoły w Krechowie; Annę Grodzką, nauczycielkę 1-kl. szkoły w Sielcu, na równorzędną posadę do szkoły w Stubienku.

Rada szkolna krajowa wcieliła gminę Chełm, w okręgu myślenickim, do zakresu szkolnego w Myślenicach; zorganizowała: 4-klasową szkołę męską im. Kazimierza Wielkiego w Stanisławowie; 1-klasowe szkoły ludowe: w Jaworznej, w okręgu limanowskim; w Kropielnikach, w okręgu rudeckim; w Mostach, w okręgu rudeckim; przekształciła: 2-klasowe szkoły w Czarnołożcach, w okręgu tłumackim; 2-klasową szkołę w Podpieczarach, w okręgu tłumackim; 2-klasową szkołę w Lutczy, w okręgu strzyżowskim, na 4-klasowe; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Pietnicach, w okręgu dobromilskim; w Chryplinie, w okręgu stanisławowskim; w Zawadce, w okręgu kałuskim; w Umieszczu, w okręgu jasielskim; postanowiła budowę 1-klasowej szkoły w Dołuszycach, w okręgu bocheńskim, przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Historya Monarchii austryacko-węgierskiej, oraz wiadomości polityczne i społeczne, napisali dr. Ludwik Finkel i dr. Stanisław Głąbiński, profesorowie Uniwersytetu lwowskiego. Wydanie III. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych“ w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza 2 kor.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Fizyka i krótki rys kosmografii dla niższych klas szkół średnich A. M. Kaweckiego i dr. Fr. Tomaszewskiego. Wydanie VI. Nakładem autorów, w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza 2 kor.



Zygmunt L'Allemand.

Jak już pokrótce doniosły depesze, zmarł przedwczoraj w Wiedniu, w 71 roku życia, znany malarz, twórca znanych batalistycznych obrazów i portretów prof. Akademii Zygmunt L'Allemand.

Zmarły artysta był kuzynem Fryderyka L'Allemand, znanego batalisty wiedeńskiego, którego najlepsze obrazy posiada wiedeńskie Muzeum. U niego też pobierał zmarły pierwsze nauki, potem przeniósł się do Akademii wiedeńskiej, gdzie był jednym z najlepszych uczniów Rubena i Karola Blaassa. Podczas wojny szlezwicko-holsztyńskiej w 1864, a potem w r. 1866 podczas kampanii włoskiej, przebywa w głównej kwaterze i robi na polu bitew studya do przyszłych swoich dzieł batalistycznych. Z tych najbardziej znane są: „Bitwa pod Custozzą“, „Główna kwatera bitwy pod Custozzą“, „Atak“, „Zwycięstwo wojsk austryackich nad Turkami“ (z główną postacią dowódcy Jozuy Koburga) i t. d.; — prócz tego zmarły malował mnóstwo portretów dostojników Państwa, burmistrzów, Ministrów. Znany jest również bardzo z portretów Najj. Pana, z których kilka, w dawniejszych czasach wykonał (obecnie malarzem nadwornym jest Pochwalski). Do najdatniejszych wizerunków Monarchy należy portret, (znany z licznych reprodukcyj) darowany swojego czasu ks. Bismarckowi; bardzo znany jest również piękny portret Najd. Arcyksięcia Rainera w mundurze komandorskim pruskich fizylierów.

Zygmunt L'Allemand był w najszerszem tego słowa znaczeniu realistą, który, zwłaszcza w wielkich obrazach batalistycznych, więcej dbał o wierność szczegółów umundurowania, uzbrojenia, sytuacyi terenu i t. d. niż o charakterystykę i indywidualną siłę całości wyrazu. W tym też celu badał z drobiazgowością archiwaryusza broń, mundury, zwiedzał muzea i zbrojownie, badał troskliwie miejsca historycznych walk. Jego płótna z bitew pod Kolinem, Aspern, Malplquette i inne, służyć mogą historykom, jako wierny obraz i źródło badań nad szczegółami walk, stoczanych w pewnych okolicach, oddanych z wiernością fotograficzną.

Rysownikiem był bardzo dobrym, pod względem jednak barw i oświetlenia można by mu wiele zarzucić.

W każdym razie był to jeden z ciekawszych i bardzo typowych austryackich malarzy historycznych. *(as.)*

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął na ogólnych posłuchaniach dnia 24 b. m. między innymi radcę ministeryalnego Jerzego Madeyskiego i Wiceprezydenta Dyrekcyi galicyjskiej poczt i telegrafów Artura Schiffnera.

= Rumuński minister spraw zagranicznych, Djuvara, odwiedził wczoraj P. Ministra spraw zagranicznych hr. Aehrenthala.

= Subkomitet II. komisyi narodowopolitycznej Sejmu czeskiego odbył wczoraj popołudniu w Pradze posiedzenie. Prowadzono obrady nad używaniem języka przy ciałach autonomicznych, urzędach i organach. Przyjęto jednogłośnie wniosek, by odrazu przystąpić do dyskusyi szczegółowej. O godzinie 6 wieczorem obrady przerwano po przyjęciu pierwszych 10 paragrafów w brzmieniu podanem przez referenta.

Dziś dalsze obrady.

= Bawiąca w Wiedniu deputacya mahometańskich posłów Sejmu bośniacko-hercegowińskiego zjawiła się wczoraj u P. Prezesa gabinetu br. Bienertha, przedstawiając życzenia w sprawie oddłużenia włościan. P. Prezydent Ministrów w odpowiedzi wskazał na stanowisko, jakie Rząd austryacki w tej kwestyi zajął przez swe oświadczenie w Izbie posłów i oświadczył, że czas dla przymusowego oddłużenia kmieci, zdaniem Rządu, jeszcze nie nadszedł.

= W Budapeszcie odbywały się wczoraj dalsze narady fachowych referentów w kwestyi bankowej.

= Z Aten donoszą: Królewski dekret ogłasza rozwiązanie parlamentu i rozpisanie nowych wyborów do rewizyjnej Izby na dzień 28 listopada. Otwarcie sesyi nowej Izby nastąpi 8 stycznia 1911.

= Turecki minister skarbu Dżawid bej odbył wczoraj konferencyę z niemieckim ambasadorem w sprawie pożyczki. Minister zaprosił niemiecką grupę finansistów do mianowania przedstawicieli do pertraktacyj.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 października. Najj. Pan przyjął deputacyę rossyjskiego keksholmskiego pułku gwardyi przybocznej na osobnej audyencyi. Deputacya złożyła Monarsze, który zjawił się w mundurze pułku keksholmskiego życzenia z okazyi 200-lecia istnienia pułku, oraz wręczyła Najj. Panu złoty medal, wybity z tej okazyi.

Wiedeń, 26 października. *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza między innemi: Najj. Pan zamianował pułkownikami: w korpusie sztabu generalnego 9 pułkowników, w inżynieryi 4, w piechocie, przy strzelcach i w pułkach kolejowych 35, w kawaleryi 6, w artyleryi polnej i górskiej 7, w artyleryi fortecznej 3, w trenie 1. Podpułkownikami zamianowani zostali: w sztabie generalnym 7 majorów, w sztabie artyleryi 2, inżynieryi 3, w piechocie, przy strzelcach, pionierach, w pułku kolejowym 28, w kawaleryi 8, w artyleryi polnej i górskiej 10, w furgonach 1.

Budapeszt, 26 października. Przedłożony dziś Sejmowi budżet na r. 1911 wykazuje w wydatkach 1.672,457.302 kor. (w roku zeszłym 1.555,720.000), w dochodach 1.672,507.129 (w roku zeszłym 1.555,770.000), Nadwyżka więc wynosi 49.827 kor. Dochody preliminowano bardzo ostrożnie.

Budapeszt, 26 października. Organ rządu *Magyar Nemzet* zaprzecza wiadomości jednego z wiedeńskich dzienników o rekonstrukcyi gabinetu węgierskiego i nazywa ją wytworem kombinacyi.

Brema, 26 października. Służba kolei miejskiej postanowiła przyjąć ofiarowane jej warunki i wrócić do pracy.

Salerno, 26 października. Minister pracy, który wrócił z Cetara, telegrafował do prezydenta ministrów, że dwie trzecie części miasta Cetara są zupełnie zniszczone. Jest wiele ofiar w ludziach.

Konstantynopol, 26 października. Dzienniki zamieszczają depesze z powinszowaniami, jakie otrzymał rząd od różnych klubów z powodu odrzucenia warunków pożyczki francuskiej.

Konstantynopol, 26 października. *Sabah* donosi, że bawiących w Paryżu prezesów znanego tajnego komitetu „Kemal“, oraz b. posła w Sztokholmie Szerifa skazano zaocznie na dożywotnią twierdzę.

Konstantynopol, 26 października. W ostatnim czasie epidemia cholery w Konstantynopolu zmalała. Od 13 września do 24 b. m. było 101 zasłabnięć, 61 wypadków śmierci. W wilajecie Trapezunt w tym samym czasie było 512 zasłabnięć, 283 wypadków śmierci, w wilajecie Erzerum od 22 września do 20 b. m. 566 zasłabnięć, 287 wypadków śmierci, w wilajecie Bagdad od 6 do 23 b. m. 199 zasłabnięć, 148 wypadków śmierci.

Kwestya perska.

Teheran, 26 października. *(B. Reutera)*. W sprawie wycofania wojsk rossyjskich donoszą, że gabinet gotów jest uczynić zadość życzeniu Rossyi co do uznania *status quo* odnośnie do ruchu automobilowego, zaprowadzenia od kilku miesięcy przez Rossyę na drodze z Dżulfa do Tebris bez opłaty cel wwozowych, przeciw czemu minister skarbu energicznie zaprotestował. Uznanie *status quo* zawisłe jest jednak, jak słychać, od pewnych warunków, z których najważniejsze są następujące: Rossya musi natychmiast po formalnem uznaniu *status quo* wycofać wszystkie wojska, poddani perscy mają na drodze Dżulfa-Tebris co do automobilów te same prawa co Rossyanie, taryfa dla ruchu ma być ustalona po naradzie z rządem perskim i bez zezwolenia Persyi nie może być zmieniona. Nadto rząd perski gotów jest przedłużyć koncesyę na kopalnie miedzi koło Karadza-Dag na 3 lata, jeżeli wojsko rossyjskie opuści obszar perski i dana będzie rękojmia, że już tam nie powróci.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 26 października. *(Tel. pr.)*. Senator Neuhardt odjechał już do Petersburga. Rewizya senatorska ma już być ostatecznie ukończona.

Warszawa, 26 października. *(Tel. pr.)*. Redakcyę miesięcznika *Prąd* skazano na 500 rubli kary za umieszczenie korespondencyi z Krakowa p. t. „Echa dni Grunwaldzkich“.

Warszawa, 26 października. *(Tel. pr.)*. Sprawa zawieszenia przed miesiącem wykładów na wyższych kursach naukowych wreszcie załatwiona została pomyślnie. Gubernator Essen oświadczył zarządowi kursów, że niema przeszkód do wznowienia przerwanych wykładów. Wobec tego wykłady rozpoczną się jeszcze w tym tygodniu.

Warszawa, 26 października. *(Tel. pr.)*. W listopadzie odbędzie się przed sądem sprawa Pełkowskiego, b. kontrolora lombardu i Sokołowskiego, kancelisty o malwersacye fantami w lombardzie miejskim. Sprawa wynikła z rewizji senatorskiej.

Warszawa, 26 października. *(Tel. pryw.)*. Gen.-gubernator warszawski zatwierdził wybór prof. Barcewicza na dyrektora Instytutu muzycznego.

Warszawa, 26 października. *(Tel. pryw.)*. Dyrekcya policyi poleciła organom policyjnym w Królestwie Polskiem ściśle rozciągnie nadzoru nad osobami zajmującemi się czynnie lotnictwem. Policya może zezwalać na wzloty tylko osobom, zapisanym do zalegalizowanych Towarzystw lotniczych, lub osobom dobrze znanym tym instytucyom.

Wilno, 26 października. *(Tel. pr.)*. Sąd skazał redaktora *Bomby* Mikulskiego na rok twierdzy. Pismo jego zawieszono.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 października 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 666·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 853·75, Akcye Anglobanku 314·75, Akcye Unionbanku 630·—, Akcye Länderbanku 531·—, Akcye Bankvereinu 554·—, Akcye Bodencredit 1297·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 685·—, Akcye kolei państwowych 756·25, Akcye kolei Południowej 115·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5250·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 766·50, Akcye Rima Muranyi 701·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2832·—, Akcye Fabryki broni 729·—, Akcye Tureckie tytoniowe 374·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 810·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·— Renta majowa 92·80, Austryacka Renta koronowa 92·80, Węgierska Renta koronowa 91·45, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·85, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·10, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·50, 4-prc. Listy Banku krajowego 93·80, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·50, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·—, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·10, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 255·—, Marki 117·63, Rubel 254·75, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·95. Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) 730·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Konkurs

na posadę **weterynarza miejskiego** ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna 1400 kor. Termin wnoszenia podań oznacza się po dzień 31-go października 1910.

Burmistrz:
B. Geschwind.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25 października 1910.

Hotel George'a.

Pp. A. ks. Czartoryski z W. Ks. Poznańskiego, W. Fedorowicz z Okna, S. Wybranowski z Kimirza.

Hotel Francuski.

P. J Kurzweil z Łuczyc.

Hotel Imperial.

Pp. E. Dzieduszycki z Izydorówki, W. Dzieduszycki z Jezupola, K. Haller z Turylcza.

Hotel Victoria.

P. R. Skrzynecki z Rossyi.

Hotel „Austria".

Pp. S. Michalski z Warszawy, T. Krassowski z Podola ross.

Hotel Sans-souci.

Pp. W. Wścieklica z Łodzi, dr. J. Przybylski z Rossyi.

CENNIK

Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 26 października.

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	684	—	690	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	455	—	465	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	553	—	558	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	567	—	575	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	20	93	90
„ kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	99	50	100	20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	93	80	94	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	95	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	30	93	—
Banku gal. ziem. kr. $4^1/_2$% 60 l.	98	80	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	50	98	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100	40	101	10
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	99	50	100	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	92	80	93	50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	80	93	50
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	92	80	93	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89	50	90	20
„ „ „ 4 konwen.	92	—	92	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	—	93	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	115	—	125	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	06	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	30	255	50
100 marek niemieckich	117	60	118	—

(kupon bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 października 1910.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	93·05	93·25
styczeń-lipiec	93·—	93·20
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	96·75	96·95
kwiecień-październik	96·75	96·95
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	166·—	170·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	219·—	225·—
„ „ 1864 po 100 zł.	321·—	327·—
„ „ 1864 po 50 zł.	321·—	327·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·50	290·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·25	115·45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	92·95	93·15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·40	94·40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·95	113 95
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	449·—	452·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	117·—	118·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	93·65	94·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	93·25	94·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·60	104·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94·60	95·60
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94·20	95·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·90	96·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·15	98·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·40	98·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	95·60	96·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	95·60	96·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	95·95	96·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·85	96·85
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·80	94·80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·65	94·65
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·95	94·95
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·—	115·—
D. Dług paústwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·10	111·30
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·55	91·75
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	75·25	76·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	224·50	230·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	224·—	230·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·80	92·80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	103·50
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·—	94·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·40	101·40
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	92·25	93·25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	89·50	90·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	110·75	116·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	253·75	256·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4^1/_2$ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·10	95·10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	297·75	303·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	277 —	283·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	93·75	94·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	111·25
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	99·10	99·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·25	94·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·20	93·20
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·40	96·40
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	97·50
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotna	99·50	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	99·50	100·50
Banku kr. obl. kolej. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	92·80	93·80
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·75	99·75
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·85	99·85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·25	113·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·50	112·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·65	88·65
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92·75	93·75
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·50	103·50
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	25·50	29·50
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	519·75	529 75
Clary 40 zł. m. k.	212·—	222·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	117·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	118·—	128·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	88·75	94·75
Palfy 40 zł. m. k.	265·—	285·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	60·50	64·50
„ „ weg. tow. 5 zł.	37·25	41·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	260·—	270·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	125·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	315·50	316·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3890·—	3900·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	665·90	666 90
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	854·50	855 50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	750·—	753·—
Gal. banku hip. 200 zł.	685·—	687·50
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	460·—	462·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	530·90	531 90
„ Austro-węg. 1400 kor.	1865·—	1875·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	631·25	632 25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267·50	268·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	272·25	273 25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	462·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	430·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5170·—	5200·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	404·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	554·—	556·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	330·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1183·—	1193·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	765·—	769 60
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	818·—	828·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	766·10	767 10
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2830·—	2840·—
Schodnicy 500 kor.	522·—	528·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	373·—	376·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	237·—	240·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·90	241·15
Paryż za 100 franków	$95·22^1/_2$	$95·37^1/_2$
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	254·—	255·—
Niemieckie banki	117·60	117·80
Włoskie banki	94·90	$95·02^1/_2$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	$95·12^1/_2$	$95·27^1/_2$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·38
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·12
20-markówka	23·51	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·57^1/_2$	$117·77^1/_2$
Włoskie banknoty za 100 lir	94·75	94·95
Ruble	$2·54^1/_4$	$2·55^1/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. IX. b. 384/3 (11964 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w bocheńskim okręgu budowniczym w latach 1911, 1912, 1913 odbędzie się dnia 7 listo- 1910 w c. k. Starostwie w Bochni licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1911 dostawić się mającego wynoszą 43.820 kor. 60 hal. za 5695 m².

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa, przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem w c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie dotyczące wyłącznie rozwozu materyału dostarczonego koleją z poszczególnych stacyi kolejowych po gościńcu względnie placach składowych, wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych kamieniołomów lub szutrowisk.

Toż samo dotyczy ofert co do samego rozwozu z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie ofert należy do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 października 1910.

L. cz. E. 1248/10 (12042 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu odbędzie się dnia 7 listopada 1910 o godzinie 8·30 rano w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 3 licytacya całych realności lwh. 1629 kg. Kałusz i 281 kg. Chocień niel. Adama Maryana 2 im. i Maryi Jamory 2 im. Smołucha i Adeli Smołuchowej własnych, składających się z parceli budowlanej i ogrodu, domu drewnianego, stodoły, szopy, stajni, studni, piwnicy w Zagórzu przy granicy Chocienia, tudzież z pola o 7 a. 77 m.² powierzchni w Chocieniu.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione pierwsza na kwotę 18.220 kor., zaś druga na kwotę 180 kor.

Najniższa cena wynosi: pierwszej 12.150 kor., zaś drugiej 120 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 24 września 1910.

L. cz. E. 3765/10 (12043 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Deutschera odbędzie się dnia 7 listopada 1910 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 3 licytacya 1/6 części realności obj. lwh. 226 i 252 kgr. Petranka zobowiązanego Adolfa Jakowyniec false Zacharyasiewicz własnej.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione pierwsza na kwotę 4195 kor., zaś druga na kwotę 83 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi pierwszej 2796 koron 66 hal., zaś drugiej 55 koron 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 23 września 1910.

L. cz. E. 3455/10 (10) (11991)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Künstlera odbędzie się dnia 14 listopada 1910 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya połowy realności lwh. 36 kg. Zawój Wasyla Czypków własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3585 kor.

Najniższa cena wynosi 2390 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 28 września 1910.

LW. 120.638/10 (12122 1—3)

Ogłoszenie.

W skutek budowy Zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kobierzynie koło Podgórza zachodzi potrzeba wykonania w tymże Zakładzie robót:

1. stolarskich;
2. ślusarskich;
3. pokostniczych i
4. szklarskich

wraz z dostawą odnośnych materyałów zgodnie z planami i szczegółowymi wykazami, sporządzonymi i zatwierdzonymi przez Wydział krajowy.

Warunki ogólne i szczegółowe, według których odbędzie się postępowanie ofertowe, oddanie robót i ich wykonanie jakoteż plany, rysunki szczegółowe, modele, opisy robót, formularze i t. p., znajdują się w biurze Kierownika budowy Zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie, gdzie można je przeglądać w godzinach urzędowych i gdzie oferenci otrzymać mogą wszelkie bliższe wyjaśnienia dotyczące przedmiotu oferty.

Oferty na wykonanie powyższych robót, należy wnosić do protokołu Wydziału krajowego do dnia 16 listopada 1910 godziny 12 w południe.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu w Departamencie V.-tym Wydziału krajowego.

We Lwowie, dnia 21 października 1910.

Piotrowski.

L. 24 709/10 (12101)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa według III. klasy taryfy w okręgu dzierżawnym Strzyżów nad Wisłokiem na przeciąg jednego roku, t. j. od 1 stycznia 1911 do 31 grudnia 1911 z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1911 do końca grudnia 1913, rozpisuje się niniejszem drugą publiczną licytacyę, która odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Rzeszowie w dniu 9 listopada 1910 od godziny 9 do 12 w południe.

Cena wywołania wynosi 9201 kor.

Kto chce brać udział w licytacyi ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 921 kor.

Przyjmuje się także pisemne nadaże.

Nadaże pisemne muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego, tak liczbami jakoteż słowami, muszą być ułożone według przepisanego formularza i powinny być wniesione opieczętowane na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Rzeszowie najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego ustną licytacyę.

Składający wadyum, względnie kaucyę dzierżawną, w obligacyach mają przedłożyć spisy tych obligacyj w trzech egzemplarzach po myśli reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 Dz. rozp. Nr. 111 ex 1903.

O bliższych warunkach licytacyi można się dowiedzieć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Rzeszowie w godzinach urzędowych.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Rzeszów, dnia 21 października 1910.

L. cz. E. 1091/10 (4) (11983 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ignacego Macissa, odbędzie się dnia 31 października 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 894 ks. gr. gm. Blizne, składającej się z lasu, pastwisk i pola ornego obszaru 1433 s.² Michała Chęcia własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1763 kor. 23 hal.

Najniższa cena wynosi 1175 kor. 49 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 17 września 1910.

L. cz. E V. 2729/10 (8) (12082 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Teodora Rubczaka kupca w Stanisławowie zastąpionego przez adw. dr. Jana Mandyczewskiego odbędzie się dnia 11 listopada 1910 o godz. 12·30 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 24 w Stanisławowie licytacya:

1) połowy realności lwh. 481 gm. Podłuże składającej z parc. gr. lk. 104/1 i 1739 (pastwiska), oraz 2) całej realności whl. 937 tejże samej gminy składającej się z parcel budowlanych lk. 74, 78, 79, 80, 116, 193 i 281 i z parcel gruntowych lk. 10 pastwisko 104/2 pastwisko, 105 łąka, 106 pastwisko, 107 rola, 108 pastwisko, 109 pastwisko, 110 rola, 111 pastwisko, 113 rola, 268 las, 668 rola, 669 pastwisko, 652 rola, 653 pastwisko, 749 pastwisko, 750 rola, 891 rola, 1684 łąka, 1685 rola, 1686 rola, 1687 pastwisko, 1973 pastwisko, 1974 pastwisko, 1975 rola, 3036 rola, 3110 pastwisko, 3114 pastwisko, 3115 pastwisko, 3116 rola, 3117 rola, 3118 rola, 3119 pastwisko, 3927 droga polna, 3959 młynówka, 1683 łąka, 3111 rola, 3787 pastwisko. Na parc. bud. 74 stoi karczma drewniana, zaś na pbud. 78 i 79 i po części na parc. gr. 104/2 piec do wypalania gipsu z kamienia zbudowany, szopa drewniana do rozdrabiania wypalonego kamienia gipsowego i młyn do mielenia gipsu z magazynem.

Na pbud. 80 stoi młyn zbożowy typu wiejskiego poruszany siłą wody o 5 kamieniach i kołach wodnych, na par. gr. lkat. 187 stajnia drewniana na parc. gr. 652 i 653 dwór mieszkalny z zabudowaniami gospodarskiemi ozdobnie wyprawionemi parterowy murowany, obejmujący sionkę, kuchnię, 5 pokoi i piwnicę murowaną, obok znajduje się studnia, drewniane stajnie i obory. Na parc. gr. 668 przy gościńcu dom mieszkalny drewniany, obejmujący sionkę i 4 pokoje.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: 1/2 whl. 481 na 5020 kor., zaś cały whl. 937 na 141.000 kor. z przynależytościami.

Najniższa cena wynosi: ad 1) 3350 kor., ad 2) 94.000 kor, poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 8 październikę 1910.

L cz. E. 2688/10 (5) (11981 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 listopada 1910 o godzinie 9 w południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacya realności obj. lwh 424 i połowy realności obj. lwh. 428 ks. gr. gm. Posada sanocka.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to realność obj. lwh. 424 na kwotę 16 835 kor. 55 hal., zaś połowa realności obj. lwh. 428 na kwotę 802 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 424 kwotę 11.224 kor., a co do połowy realności lwh. 428 kwotę 535 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 6 września 1910.

Nr. 3478/10 (11915 1—3)

Ogłoszenie dostawy.

Na dostawę w roku 1911 skóry na obówie dla c. k. Zakładu karnego w Stanisławowie rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową.

Roczne zapotrzebowanie wynosi:

około 1500 par trzewików, zupełny materyał skórzany, wierzchy juchtowe;

około 50 par butów, zupełny materyał skórzany, wierzchy juchtowe;

około 50 par podszycia zupełny materyał skórzany, wierzchy juchtowe;

około 100 par pantofli, zupełny materyał skórzany, wierzchy juchtowe;

około 2000 par półpodeszew;

około 40 kg. juchtu;

około 100 kg. na podeszwy

i ma być w ciągu roku — wedle wymogów c. k. zarządu Zakładu kary — częściowo dostarczone.

Ceny rozumieją się z dostawą do Zakładu kary.

Oferty ostemplowane na 1 koronę mają być zapieczętowane i wniesione wraz z opieczętowanymi wzorami oferowanych gatunków skóry do dnia 14 listopada 1910 do 12 godziny w południe do c. k. Zakładu kary w Stanisławowie.

Do tego czasu ma także każdy z oferentów złożyć w Zakładzie karnym w Stanisławowie wadyum do wysokości 400 kor.

W razie przyjęcia oferty zostanie wadyum zatrzymane jako kaucya.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 14 listopada 1910 o godzinie pół do 4 po południu. Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Rozstrzygnięcie co do nadania dostawy nastąpi przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości.

Do czasu rozstrzygnięcia pozostają oferenci zobowiązani do podanych warunków w ofercie.

C. k. zarząd Zakładu kary w Stanisławowie.

Stanisławów, dnia 18 października 1910.

L. cz. E. II. 2133/10 (7) (11963 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie zastąpionego przez adw. dra Stanisława Obmińskiego odbędzie się dnia 23 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności lwh. 915 ks. gr. gm. dla II. dzielnicy m. Lwowa składającej się z parcel gruntowych bez przynależności.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 394 kor.

Najniższa cena wynosi 262 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd pow., S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 14 października 1910.

L. cz. E. 580/10 (8) (11995 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tymofija Hiltaja i tow. w Zalesiu odbędzie się dnia 10 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 1131 Zalesie wraz z przynależnościami, poszczególnionemi w protokole opisania.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1970 kor., przynależności zaś na 41 kor.

Najniższa cena wynosi 1341 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 21 września 1910.

L. Prez. 2408 (16/10) (12018 1—3)

Ogłoszenie licytacyi,

Celem zabezpieczenia dostawy:

a) mięsa, cielęciny, wątroby, słoniny i smalcu;

b) żyta;

dla domu więziennego c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie na rok 1911 rozpisuje się licytacyę w drodze pisemnych ofert na następujące artykuły spożywcze:

1. mięsa około	9500	klg.
2. cielęciny około	50	klg.
3. wątroby około	300	klg.
4. słoniny lub smalcu około	1790	klg.
5. żyta około	800	m. ctr.

Powyższe artykuły spożywcze mają być dostarczone do gmachu domu więziennego.

Oferty a to:

a) dla mięsa, cielęciny, wątroby, słoniny i smalcu z osobna, zaś dla

b) żyta z osobna — marką stemplową na 1 kor. zaopatrzone, nadsełać należy najpóźniej do dnia 15 listopada 1910 do godziny 12 w południe do Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie.

Bliższe warunki dostawy mogą być udzielone na żądanie lub też przejrzane w Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie.

Kraków, dnia 20 października 1910.

L. cz. E. 1255 10 (12085)

Na żądanie Mirli Fischelberg w Brzesku odbędzie się dnia 16 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16 licytacya połowy realności lwh. 108 gm. Okocim składającej się z domu, stodoły i gruntu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 6490 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 4326 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 19 lipca 1910.

L. cz. E. V. 3204/10 (4) (12081)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wiedeńskiego Tow. ubezpieczeń na życie i renty Generalna Reprezentacya we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. H. Steinbergera we Lwowie odbędzie się dnia 11 listopada 1910 o godz. 10 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24 w Stanisławowie ul. Kraszewskiego licytacya 1/2 realności lwh. 1220 gm. kat. Stanisławów składającej się z pgr. lkat. 425/1 z 2 domów mieszkalnych zbudowanych na tejże parceli budowlanej, wraz z przynależytościami składającemi się z 2 komórek, studni i wychodków.

Nieruchomość ta 1/2 whl. 1220 gm. Stanisławów wystawiona na licytacyę jest ocenioną wraz z przynależytościami na 17.000 koron.

Najniższa cena 1/2 whl. 1220 gminy Stanisławów wynosi 12.750 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 4 października 1910.

L. cz. E. 1094/9 (12087)

Na żądanie Skarbu Państwa, zastąpionego przez c. k. Urząd podatkowy w Brzesku, odbędzie się dnia 4 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya realności lwh. 131 gm. Brzesko składającej się z placu budowlanego, oraz realności lwh. 132 gm. Brzesko składającej się z domu i placu budowlanego wraz z przynależnościami, składającemi się z wychodka, komórek i parkanu.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: a) realność lwh. 131 gm. Brzesko na 1779 kor.. b) realność lwh. 132 gm. Brzesko na 4360 kor., przynależności realności lwh. 132 zaś na 90 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 131 gm. Brzesko 1186 kor., zaś co d realności lwh 132 gm. Brzesko z przynależnościami 2225 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 1 sierpnia 1910.

L. cz. E. 2446/7 (12032)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szmuela Kohla Turteltauba kupca w Czołhanach odbędzie się dnia 17 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie poniżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya całej realności obj. lwh. 708 ks. gr. gm. Czołhany.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 40 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości. dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, 30 września 1910.

L. cz. E. 1666/10 (9) (12061)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya 1 4 lwh. 562 gm. Psary obejmującego pgr. lk. 853

Cena najniższej oferty wynosi 100 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 15 października 1910.

L. cz. E. VIII. 969/10 (11926)

Zobowiązana Katarzyna Ziobro w Woli zgłobieńskiej.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana i Katarzyny Łyszczaków odbędzie się dnia 22 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacya 32/68 części realności lwh. 391 g. k. Wola zgłobieńska Katarzyny Ziobro własnych.

Realność ta cała składa się z gruntu obszaru 2 ha 29 ar. 43 m² i chałupy.

32/68 części nieruchomości powyższych wystawione na licytacyę, są ocenione na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 934 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Rzeszów, dnia 6 października 1910.

L. cz. E. 156/10 (12086)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego dla handlu i przemysłu w Radomyślu wielkim odbędzie się dnia 15 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya:

a) realności lwh. 555 gm. Brzesko składającej się z domu;

b) realności lwh. 556 gm. Brzesko składającej się z domu;

c) połowy realności lwh. 466 gminy Brzesko składającej się ze stajni, szopy i parceli budowlanej wraz z przynależnościami, składającemi się odnośnie do realności lwh. 555 gm Brzesko z szop, odnośnie zaś do realności lwh. 446 gm. Brzesko z parkanu.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: a) na 32.602 kor., b) na 10 285 kor., c) (połowa) na 961 kor., przynależności zaś realności lwh. 555 na 60 kor., połowa zaś przynależności lwh. 446 na 25 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 16.331 kor., ad b) 5142 kor. 50 hal., ad c) 493 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 3 września 1910.

L. cz. E. 1046/10 (6) (12092)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7 licytacya połowy realności lwh. 720 gm. Jaworów, wartości szacunkowej 500 kor.

Najniższa oferta wynosi 333 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie w biurze 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 13 października 1910.

L. cz. E. 1288/10 (18) (12059)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya połowy lwh. 208 gm. Rohatyn obejmującego pbud. lk. 53/1.

Cena najniższej oferty wynosi 5100 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 14 października 1910.

L. cz. E. 1078/10 (6) (12006)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pessli Menschenfreund w Sołotwinie odbędzie się dnia 22 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya 1/4 części realności lwh. 39 gminy Bogrówka wraz z przynależnościami składającemi się z chaty i lasu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz z przynależnościami na 270 kor.

Najniższa cena wynosi 180 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 27 września 1910.

L. cz. 1235/10 (11997)

Edykt.

Dnia 22 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacya 2/6 części realności lwh. 111 kg. Markówka objętej, Wasyla i Prokopa Kopelciowych Michała własnych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 748 kor. 84 hal.

Najniższa cena wynosi 499 kor. 23 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej realności bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pecceniżyn, dnia 30 września 1910.

L. cz. E. 871/10 (6) (12159)

Dnia 7 listopada 1910 o godzinie 9·30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya 1/5 części realności obj. lwh. 63 gm. kat. Korzowa.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 372 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 229 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne akta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 20 września 1910.

L. cz. E. 859 10 (5) (11794)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berla Hornika w Rzeszowie odbędzie się dnia 18 listopada 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw karnych licytacya realności lwh. 266 gm. Rzeplin.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1245 kor. 36 hal.

Najniższa cena wynosi 380 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 20 września 1910.

L. cz. E. 2032 10 (4) (11679)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 listopada 1910 o godzinie 10 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya: a) 3/5 części realności lwh. 366, b) 12/216 + 24/1080 części realności lwh. 344 gm. Leśnica.

Powyższe części realności oceniono: ad a) na 3475 kor. 5 hal., ad b) na 3 kor. 36 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi łącznie 2319 kor. 10 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 25 września 1910.

L. 6352/10 (12123 1—3)

Urządzenie kuchni parowej.

W celu urządzenia nowej kuchni parowej w zakładzie karnym w Stanisławowie rozpisuje się konkurencyę.

W rozprawie ofertowej mogą brać udział tylko firmy krajowe i obowiązane są dostarczyć tylko krajowe artykuły i materyały.

Warunki urządzenia i plan można przejrzeć w Nadprokuratoryi państwa we Lwowie w godzinach urzędowych (9—1).

Oferty ostemplowane wnosić można do Nadprokuratoryi państwa we Lwowie najpóźniej do dnia 1 grudnia 1910 do godziny 12 w południe, w którym to dniu nastąpi ich otwarcie o godz. 1 po poł, przyczem obecność oferentów jest dopuszczalną.

Przyjęcie ofert zastrzegło sobie c. k. Ministerstwo sprawiedliwości.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Lwów, dnia 20 października 1910.

L cz. E. 92/10 (8) (11827 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sala Sperlinga zastąpionego przez adw. dr. Józefa Kibitza we Lwowie odbędzie się dnia 22 listopada 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21 licytacya majętności Brzezie lwh. 810 ks. tab. Tarnów objętej (powiat sądowy Tuchów) wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarczych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 45.161 kor., przynależności zaś na 1004 kor.

Najniższa cena wynosi 30.776 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 6 października 1910.

L. cz. E. 835/8 (37) (12066 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 we Lwowie licytacya realności lwh. 247 gm. Krzywczyce wraz z przynależnościami, składającemi się z okien i kluczy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 74.004 kor., przynależności zaś na 310 kor.

Najniższa cena wynosi 40.440 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział IV.

Lwów, dnia 7 października 1910.

L. cz. E. 1361/10 (6) (12005)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pessli Menschenfreund w Sołotwinie odbędzie się dnia 22 listopada 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya a) realności lwh. 18 gm. Jabłonka, b) realności lwh. 531 gminy Jabłonka wraz przynależnościami, składającemi się z domu, stajni i obrogu.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na: a) 903 kor, b) 50 kor., wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi ad a) 602 kor., ad b) 34 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 22 września 1910.

L cz. E. 3505/10 (11992)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eisiga Flanka, odbędzie się dnia 7 listopada 1910 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1/4 części realności lwh. 461, połowy realności obj. lwh. 468 i całej lwh. 597 ks. Pojło, Jurka, Justyny, Anastazyi i Ireny Kierkoszów własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z ad lwh. 461 ze studni, ad lwh. 468 z drzew owocowych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione pierwsza na kwotę 470 zaś jej przynależność na 2 kor. 50 hal., druga na kwotę 1375, zaś jej przynależność na 25 kor., trzecia na kwotę 360 kor.

Najniższa cena wynosi pierwszej 315 kor., drugiej 933 kor. 32 hal., zaś trzeciej 240 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 24 września 1910.

L. cz. E. 1292/10 (11843)

Dnia 17 listopada 1910 o godz. 10 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 135 ks. gr. gm. Polana składającej się z parcel gruntowych.

Nieruchomość ta oceniona jest na 442 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 295 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 10 września 1910.

L. cz. E. 1006/10 (6) (11857)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 listopada 1910 godz. 10 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya 1/6 części realności lwh. 479 gm. Zakopane składającej się z parceli 1281 powierzchnia pod budowę, na której stoi jednopiątrowa willa przy ulicy Nowotarskiej oraz parceli lk. 1438 powierzchnia pod budowlę na której stoi willa parterowa oraz mały domek.

Powyższą część realności oceniono na 5084 kor. 83 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2542 kor. 42 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 19 września 1910.

L. cz. E. 1253/10 (5) (10934)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sebastyana Zarzyckiego odbędzie się dnia 21 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie w biurze Nr. 19 licytacya realności lwh. 65 gm. Tarnogóra o obszarze 4 morgów 1527 s².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4210 kor.

Najniższa cena wynosi 2807 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 23 września 1910.

L. cz. E. 3478/10 (12045)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Fruchtermana odbędzie się dnia 7 listopada 1910 o godz. 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 3 licytacya 1/3 części realności obj. lwh. 262, 263 i całej realności obj. lwh. 553 tudzież 1/3 z 5/12 części realności obj. lwh. 257 kg. Mysłów Michała Zaliszczuka własnych wraz z przynależnościami składającemi się ad lwh. 553 z obrogu, studni, dwu grusz, dwu jabłoń, 15 śliw.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: 1. ad lwh. 262 na kwotę 8 kor., 2. ad lwh. 263 na kwotę 41 kor., 3. ad lwh. 553 kor. na kwotę 4090 kor. zaś przynależność na kwotę 125 kor. 50 hal., 4. ad lwh. 257 na kwotę 305 kor. 55 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 6 kor., ad 2. 28 kor., ad 3. 2810 kor. 34 hal., ad 4. 204 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 26 września 1910.

L 22.890/910 (12174)

Ogłoszenie.

Rozpisana rozporządzeniem c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brzeżanach z 22 września 1910 l. 18.824 na dzień 28 października 1910 licytacya celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjne go od mięsa w bursztyńskim okręgu dzierżawnym zostaje niniejszem odwołaną.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, 24 października 1910.

L. cz. E. 2735/10 (12091)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 17 listopada 1910 godzina 3 po południu (Sala rozpraw 5) licytacya realności lwh. 490 gm. Nowosiółka wartości szacunkowej 300 koron.

Najniższa cena wynosi 200 kor.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 4 października 1910.

L. cz. E. 1075/10 (11939)

Dnia 22 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 318 gm. Nowe miasto składającej się z domu z ogrodem.

Nieruchomość ta oceniona jest na 1390 koron.

Najniższa cena wynosi 709 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 22 września 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 6/10 (1) (12131 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Beili Spiegel nieprotokołowanej handlarki towarów bławatnych w Husiatynie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Włodzimierza Recka w Husiatynie zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Henryka Natansohna w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 7 listopada 1910, godzina 10 przed poł. w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie najdalej do dnia 1 grudnia 1910, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 7 grudnia 1910 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Husiatynie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 25 października 1910.

L. cz. S. 2/9 (65) (12106)

W sprawie konkursowej Jakóba i Cilli Tigerów przekładamy wyznaczoną na dzień 27 października b. r. audyencyę do dodatkowej likwidacyi i uporządkowania zgłoszonych wierzytelności na dzień 15 listopada 1910 o godz. 10 rano, biuro Nr. 10.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 22 października 1910.

Konkursa.

L. Prez. 15.410 (11965 2—3)

Konkurs.

1. W sądzie obwodowym w Jaśle, oraz
2. w sądzie powiatowym w Tarnobrzegu jest do obsadzenia posada starszego oficyała kancelaryjnego.

Podania o powyższe, lub w toku konkursu w innym sądzie opróżnić się mogące posady starszych oficyałów wnosić należy do dnia 12 listopada 1910 w przepisanej drodze służbowej:

ad 1. do Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle,

ad 2. do Prezydyum Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum c. k. Sądu wyższego.

Kraków, 21 października 1910.

L. 137.124/II. (12120 1—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Biadolinach szlacheckich z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego.
2. W Łukowicy z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 150 kor. rocznie na służącego i ewentualnem utrzymywaniem jednorazowej jazdy posłańczej pomiędzy Łukowicą a Starym Sączem, za wynagrodzeniem 1200 kor. rocznie.
3. W Drohowyżu, z poborami 3 klasy 4 stopnia i dodatkowo ustalić się mającym ryczałtem na służącego.

Podania wnosić należy o pierwszą najpóźniej do 6 listopada b. r., o drugą i trzecią do 13 listopada b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 20 października 1910.

L. Prez. 15.861 (12069 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady radcy sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Tarnowie ewentualnie przy innym sądzie obwodowym rozpisuje się konkurs z terminem do 12 listopada 1910.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 22 października 1910.

Wyroki prasowe.

Bl. 224 (11151)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 28 September 1910, Pr. XXXV. 267/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 18, Jahrgang III., der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle“ vom 28 September 1910, I. durch den Artikel auf Seite 1: „Staat und Kapitalismus als Inbegriff des Militarismus“ (Bild und Überschrift); II. durch den Artikel auf Seite 2 „Druck' ab, Soldat“ in seinem ganzen Inhalt samt Überschrift; III. durch den Artikel auf Seite 2: „Freimütige Worte eines Antimilitaristen an den österreichischen Landesverteidigungsminister“ in der Stelle von „Ich sage mir“ bis „Gauen Österreichs“; IV. durch den Artikel auf Seite 7: „Lichtgedanken des Antimilitarismus“ in seinem gesamten Inhalt samt Überschrift; V. durch den Artikel auf Seite 7: „Wetterleuchten“ in seinem gesamten Inhalt; VI. durch den Artikel auf Seite 8: „Hyäne Militarismus“ in der Stelle von „Kann man“ bis „Menschheit“, und zwar ad I., III. und IV. das Verbrechen nach § 65 lit. b, ad II., V. und VI. das Vergehen nach § 305 St. G., und ad I. überdies das Verbrechen nach § 65 lit. a. St. G. begründe und es wird nach § 493 St P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlag-

nahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 September 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 28 September 1910, Pr. XXXV. 268/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 265, Jahrgang XXII., der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung" vom 27 September 1910 durch den Artikel: „Die Versammlung der Militärpflichtigen" auf Seite 7/8 in der Stelle von „Am 1 Oktober werden" bis „Militarismus (Stürmischer Beifall)" das Verbrechen nach § 65 a und b St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 September 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 28 September 1910, Pr. XXXV. 268/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 19 (317), Jahrgang XI. der periodischen Druckschrift: „Der Scherer" (1. Gilhartheft 1910) durch den Artikel: „Eine Hetzpredigt gegen die Lehrer" in der Stelle auf Seite 4, Spalte 1 und 2, von „Wo sind größere" bis „wenn dem so wäre!" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und § 37 P. G. die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 September 1910.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 September 1910, Pr. IX 121/10, die Weiterverbreitung der Nummer 97 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste" vom 22 September 1910 wegen der Stelle von „Mohacs 21. (Agenzia..." bis „Corte in Russia" des Artikels: „Telegrammi" nach § 491 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 26 September 1910, Pr. V. 68/10, die Weiterverbreitung der Nummer 109 der Zeitschrift: „Soca" ddo. Görz, 24 September 1910 wegen des Artikels: „Sovrastvo Lahov do Slovencev" in der Stelle vom Anfang bis „jednakopravnosti in jedna kovrednosti" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1910, Pr. 27/10, die Weiterverbreitung der Nummer 217 der Zeitschrift: „Messaggero", Jahrgang VI. herausgegeben in Rovereto am 26 September 1910 wegen des Artikels: „Il Io Congresso dell' associazione studenti Trentini" in den Stellen von „questa nostra" bis „regione dello Spirito", von „Ricorda la visita" bis „dell' anima nostra" und von „Ricorda pui" bis „saluto" nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1910, Pr. 35/10, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „L'Avvenire del Lavoratore" vom 22 September 1910 wegen der Artikel: „La Camera del Lavoro e sacra ed inviolabile" in der Stelle von „I compagni che" bis „dimostrazione di solidarieta"; „Pro avvenire" von „Salutando i" bis „la patrie"; „Altri processi Barni" von „Contro il compagno" bis „discussione giudiziale" und „Hohenems" von „Rifiutando qualunque" bis „puramenie rivoluzionario" nach § 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1910, Pr. 34/10, die Weiterverbreitung der Nummer 216 der Zeitschrift: „L'Alto Adige" vom 23—24 September 1910 wegen des Artikels: „Trentino e non Tirolo" in den Stellen von „Che cos'e" bis „per quegli altri" und von „Abbiamo per cio" bis „entita della ordinazione" nach § 65 a, 302 und 305 St G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1910, Pr. 36/10, die Weiterverbreitung der Nummer 31/10 der Zeitschrift: „Il Popolo" vom 26 September 1910 wegen des Artikels: „Il primo congresso degli studenti trentini a Trento" in den Stellen von „questa nostra terra" bis „regione dello Spirito", von „Ritornati laggiu" bis „ancora non nacquero" und von „la bandiera nelle" bis „agognata vittoria" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1910, Pr. I. 34/10, die Weiterverbreitung der Nummer 120 der Zeitschrift: „Die Volkswehr" vom 24 September 1910 wegen des Artikels: „Die Czernowitzer Polizei" in der Stelle von „Denn die Vorgänge" bis „Abstand nehmen" nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 225 (11152)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1910, Pr. IX. 123/10, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste" von 24 September 1910 wegen der Stelle von „Giorni sono, come" bis „bene gettarvi" des Artikels: „Su e giu per Trieste" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 28 September 1910, Pr. 20/10, die Weiterverbreitung der Nummer 551 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl" vom 25 September 1910 wegen der Artikel: „Kann man sich eine ärgere, dümmere und ordinärere Gottes- und Marienlästerung denken" in den Stellen von „Was denn nicht noch alles" bis „Jesu Christi"; „Der Vatikan ist furchtbar entrüstet darüber" von „das ist der geradeste und kürzeste Weg" bis „verdursten müssen" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1910, Pr. I. 435/10, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Berounsky Obzor" vom 24 September 1910 wegen des Artikels: „Rozehnana schuze" in der Rubrik; „Hlidka mladeze" nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 September 1910, Pr. I. 428/10, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Plameny" vom 29 September 1910 wegen der Stelle von „Vec ta neni" bis „nemocnici" des Artikels: „Sjednocovani klerikalismu" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 September 1910, Pr. I. 439/10, die Weiterverbreitung des Heftes Nummer 6 der Zeitschrift: „Volna Myslenka" vom 1 Oktober 1910 wegen der Artikel: „Prekla bible" und „Pomer Volne Myslenky k nabozenstvi" (in der Beilage „Vestnik Volne Myslenky") nach § 122 b und 303 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 September 1910 Pr. I. 437/10, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Parik" vom 24 September 1910 wegen der Stellen von „A bylo to v pravde" bis „zivlum cizim", von „Eihle, to jsou" bis „pravni vedomi", von „Avsak nebylo by" bis „pripominati" und von „Proto pripominame poznovu" bis „chvile nejkritictejsi!" des Artikels: „Kralovske vzpominky zarijove!" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 September 1910, Pr. 70/10, die Weiterverbreitung der Nummer 78 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt" vom 28 September 1910 wegen der Stelle von „Wird nun" bis „ihr Geld" des Artikels: „Krschtschitz, 25 September (Schadenfeuer)" nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 226 (11296)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Oktober 1910, Pr. XXXV. 271/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 107, Jahrgang III., der periodischen Druckschrift: „Der Blitz" vom 1 Oktober 1910 durch den Artikel: „Polizei und Gericht. Wie bei uns die Gerichte Verbrecher züchten" in den Stellen: I. auf Seite 8, Spalte 2, durch das zwischen den Worten „Geratenen hat ja unser" und „kein Geld. Man" stehende Wort; II auf Seite 8, Spalte 2 von „daß jeder auch der" bis „sich niemand"; III. auf Seite 8, Spalte 2 von „Freilich zeigt sich" bis „Staaten steht"; IV. auf Seite 8, Spalte 3 von „während bei uns" bis „gezogen zu werden" das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 Oktober 1910.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnisse vom 28 September 1910, Pr. VI. 14/10, die Weiterverbreitung des Flugblattes: „Roms Beichte" wegen seines ganzen Inhaltes nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 September 1910, Pr. IX. 122/10, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Narodni Delavec" vom 23 September 1910 wegen der Stelle von „O ti presveta modrost" bis „zakljucujemo za danes!" des Artikels: „Zlobnost ali neumnost", dessen Wortlaut ebenfalls beschlagnahmt wurde, nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 30 September 1910, Pr. 67/10, die Weiterverbreitung der Nummer 99 der Zeitschrift: „Hlaz Lidu" vom 29 September 1910 wegen des Artikels: „Z Prachaticka. (Kdy budou miti nasi lide rozum?)" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 September 1910, Pr. XI. 92/10, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Svepomoc" vom 28 September 1910 wegen der Artikel; „Z ceho se sklada cesky hotel?", „Liche vymluvy" und „Svice"; der Stelle von „Nase obcanstvo" bis zum Schlusse des Artikels: „Nebezpeci cholery v Olomuci" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 30 September 1910, Pr 30/10, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Ochrana" vom 29 September 1910 wegen des Artikels: „Pijavice" seinem ganzen Inhalte nach § 302 St. G. verboten.

Zl 227 (11297)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Oktober 1910, Pr. I. 441/10, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Kladno erschienenen Druckschrift: „Delnici, obcane! Tiskem J Snajdra na Kladne. Nakladem Fr. Pavla" wegen des Gesamtinhaltes von „Vazna doba" bis „jako r. 1908" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Oktober 1910, Pr. I. 443/10, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Zadruha" vom 1 Oktober 1910 wegen der Stelle von „Miliardy penez" bis „vzrust militarissmu" des Artikels: „Znameni doby" nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Oktober 1910, Pr. I. 442/10, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Telocvicny Ruch" vom 30 September 1910 wegen des Artikels: „Na rozloucenou"; der Stelle von „Trinacteho rijna 1910" bis „moderních skol" des Artikels: „Strasne vyroci" nach § 122 a, 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Oktober 1910, Pr. I. 440/10, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Kladensky Obzor" vom 27 September 1910 wegen des Artikels; „Zajimave cislice v dobe drahoty" nach § 64 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Oktober 1910, Pr. 36/10, die Weiterverbreitung des Flugblattes mit dem Titel: „VI. Haubner-Flugschrift" wegen der Stellen von „Für Ubermut und Absicht" bis „seines Geisteszustandes stellen", von „er hat ohne Erbarmen" bis „Strafen verhängt" und von „Gott gib, daß" bis „aufatmen können" nach § 487, 488 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Oktober 1910, Pr. 36/10, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Pozdrav ze stare vlasti" vom 27 September 1910 wegen der Stellen von „Cisar daroval etc." des Artikels: „Cerne kapitolky" und von „neni, kdo by ve skutek" bis „ceskemu diteti" des Artikels: „Cechu zeliz" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Oktober 1910, Pr. 21/10, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Hlasy od Blanika" vom 30 September 1910 wegen der Stelle von „Kazda nabozenstvi behem dob" bis „podava lidstvu pouze matozny stin domyslu" des Feuilletons: „Veda a vira" nach § 303 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Oktober 1910, Pr. 31/10, die Weiterverbreitung der Nummer 223 der Zeitschrift: „Znaimer Tagblatt" vom 1 Oktober 1910 wegen des Artikels: „Es ist nicht zweifelhaft" in der Stelle von „Es ist nicht zweifelhaft" bis „das Geld ins Haus" nach § 302 St. G. verboten.

Ч. сп. Pr. 188/10 (2) (12116)

Оголошенє.

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 430 часописи „Народне Слово"з дня 20 жовтня 1910 під написею: 1. „Проч з тим соймом, що в нїм виковують для нас кайдани!" 2. „Чинна обструкция" в уступах від „Нашi правдивi" до „кого гнобить" від „Народнi маси" до кінця містить в собі знамена провини з арт. III. закона з 17 грудня 1862 Дуп. ч. 8 з р. 1863 і проте усправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 20 жовтня 1910.

В наслїдок того рішеня зборонене есть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 22 жовтня 1910.

Ч. сп. Pr. 186/10 (2) (12117)

Оголошене

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 429 часописи „Народне Слово" з дня 18 жовтня 1910 під написею: „Скінчіть комедію" в уступі від „Та нїм" до кінця і в артикулі під написею „Ляхи всюди однакові" в уступі від початку до „жекомі кривди" містить в собі знамена провини з §§ 302 і 305 зак. кар. і проте усправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 18 жовтня 1910.

В наслїдок того рішеня зборонене есть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 22 жовтня 1910.

Ч. сп. Pr. 187/10 (2) (12118)

Оголошене!

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 42 часописи „Свобода" з дня 20 жовтня 1910 під написею: „Нечуваний злочин польских ксьондзів" в уступі від „А Поляки" до „страшне болото" містить в собі знамена провини з § 302 і проте усправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 20 жовтня 1910.

В наслїдок того рішеня зборонене есть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 22 жовтня 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 268/10 (1) (12109)

Edykt.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Sarze Leser z Bobowy wniosła Kasa pożyczkowa gminy Bobowa skargę o 300 kor.

Na skargę tę wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 4 listopada 1910 o godz. 11 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Samson Blaugrund z Bobowy będzie ją zastępywał dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ciężkowice, 10 października 1910.

L. Prez. 24.737 (12.121 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Dymitr Sielecki c. k. notaryusz w Ustrzykach dolnych wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 28 kwietnia 1910 L. 10.459 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Tłumaczu, zaś reskryptem z 21 lipca 1910 L. 20.025 na urzad notaryusza Jordanowie, z dniem 23 września 1910 włącznie z urzędowania w Ustrzykach dolnych ustąpił.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 26 września 1910.

L. cz. C. VI. 581/10 (1) (12024)

Edykt.

Przeciw Uscherowi Weisengrün ze Sambora, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Mojżesza Floksa pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7 listopada 1910 o godzinie 4 po poł. do tego sądu, sala rozpraw Nr. 31.

Celem strzeżenia praw Uschera Weisengrüna ustanawia się pana dr. Kruszyńskiego adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Sambor, dnia 12 października 1910.

L. cz. Cg. I. 336/10 (1) (12104)

Edykt.

Przeciw Michałowi Hołyńskiemu Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Karola Back i tow. pozew o wzruszenie czynności prawnych.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 4 listopada 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Hołyńskiego Wasyla ustanawia się pana dr. Schorra adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Hołyńskiego Wasyla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 20 października 1910.

L. cz. C. I. 245/10 (3) (12110)

Edykt.

Przeciw Alterowi Katz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Komarnie przez Joela Kesslera kupca w Komarnie pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 9 listopada 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 30.

Celem strzeżenia praw Altera Katza ustanawia się pana Edmunda Borkowskiego w Komarnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Altera Katza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Komarno, 21 października 1910.

L. cz. C. II. 376/10 (2) (12111)

Edykt.

Przeciw Herschowi Traunerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Izaka Blumenfelda pozew o uznanie bezskuteczności zrzeczenia się spadku.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 14 listopada 1910 o godz. 8 rano, sala rozpraw Nr. 23.

Celem strzeżenia praw Herscha Traunera ustanawia się pana adw. dr. Schwagera w Podhajcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Traunera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podhajce, dnia 20 sierpnia 1910.

Firmy.

L. cz. Firm. 794 Stow. IV. 65 (10899)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Powszechne stowarzyszenie spożywcze we Lwowie i okolicy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 26 maja 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom drogą cząstkowej sprzedaży za natychmiastową zapłatą gotówką wszelkich artykułów użytkowych nabytych hurtownie lub wytworzonych we własnym zarządzie.

Zarząd składa się z 3 członków i 3 za stępców wybieranych przez Radę nadzorczą z pośród członków a zatwierdzanych przez Walne zgromadzenie na 3 lata. Członkami zarządu zostali wybrani: Antoni Schwarz, inżynier miejsk. zakładu elektr., Stanisław Tor, urzędnik bankowy i Jan Wojtowicz, tokarz, zastępcami zaś Stanisław Horszowski, Tadeusz Karasiński i Ludwik Isakiewicz, elektrotechnicy, wszyscy we Lwowie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem łączne podpisy 2 członków zarządu lub podpis jednego członka zarządu łącznie z podpisem jednego zastępcy.

Ogłoszenia zamieszczaue będą w dziennikach przez Radę zawiadowczą wyznaczonych

Udział członka wynosi 20 kor.

Odpowiedzialność ograniczona do 2-krotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 21 czerwca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 19 czerwca 1910.

L. cz. Firm. 1532 Stow. IV. 131 (10900)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Narol miasto.

Brzmienie firmy: Towarzystwo pożyczkowe w Narolu m., stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 31 sierpnia 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya składa się z 3 dyrektorów i 2 zastępców wybieranych przez Walne Zgromadzenie z pośród członków na 6 lat. Wybrani zostali: Samson Federbusch, Sender Königsberg, kupcy w Narolu m. i Abraham Lempel, kupiec w Cieszanowie, dyrektorami, zaś Berisch Federbusch i Izak Kessler, kupcy w Narolu m., zastępcami dyrektorów.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem łączne podpisy 2 członków dyrekcyi.

Ogłoszenia zamieszczane będą w jednym z krajowych dzienników i opublikowane przez plakatowanie w Narolu m.

Udział członka wynosi 6 kor.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 6 września 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 5 września 1910.

L. cz. Firm. 912/10 Stow. IV. 31 (10718)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Bank Polskiego Związku Narodowego, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wybrani: Stanisław Piotrowski i Wiktor Wędrychowski.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Kazimierz Przyłuski, architekta i współwłaściciel fabryki w Krakowie, ul. Starowiślna 18, dr. Jan Reklewski, właśc. dóbr i kand. adw, w Krakowie p. Szczepański, 2 zastępcami dyrektorów.

Data wpisu: 9 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 4 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 1320 Rg. A. I. 215 (11206)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Elektryczność" Józef Nagórski i Spółka.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż wszelkich artykułów elektrycznych i przedmiotów pokrewnych działów oraz instalacyi dzwonków elektrycznych i telefonów z wykluczeniem jednak instalacyi światła elektrycznego, przekraczającej naprawki i drobne uzupełnienia.

Odtąd także instalacye elektryczne wszelkiego rodzaju na prąd stały, silny i wysokiego napięcia.

Przystąpili: Mieczysław Kwaśniewski z prawem samodzielnego zastępywania spółki.

Dzień wpisu: 10 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 10 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 903/10 Stow. III. 144 (10957)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Uście solne.

Brzmienie firmy: Spółka rolnicza w Uściu solnem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie, wybór likwidatorów): Na Walnem zebraniu w dniu 3 lipca 1910 uchwalono rozwiązanie spółki a likwidacyę powierzono obecnemu zarejestrowanemu zarządowi t. j. pp. Aleksandrowi Gadowskiemu, Andrzejowi Rzepce i Pawłowi Niewolakowi młodszemu.

Wzywa się wierzycieli spółki, aby się do niej zgłosili ze swemi pretensyami.

Data wpisu: 17 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 11 sierpnia 1910.

G. Z. Firm. 1546 Ges. III. 314 (11195)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirma.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Internationale Transportgesellschaft A. G.

Zweigniederlassung: der in Wien mit der Firma gleichen Namens bestehenden Hauptniederlassung.

Eingetragen: der kais. Rat Siegmund Steingraben in Wien als Mitglied des Verwaltungsrates mit dem statutenmässigen Firmierungsrechte.

Datum der Eintragung: 14 September 1910.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.

Lemberg, am 11 September 1910.

L. cz. Firm. 1276 Rg. A. I. 233 (11199)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Neuman Zitter i Ska, dom handlowy, biuro techniczne i zakłady instalacyjne we Lwowie".

Forma spółki: jawna spółka handlowa od 27 lipca 1910.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Neuman Zitter i Witold Gnatowski we Lwowie.

Do zastępstwa uprawniony jest spólnik Witold Gnatowski sam.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem podpis Witolda Gnatowskiego.

Dzień wpisu: 18 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 1173 Rg. A. I. 232 (11201)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: H. Lewicka i Ska we Lwowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka wyrobów chemicznych.

Forma spółki: Jawna spółka handlowa od stycznia 1908.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Helena Lewicka i Emil Lewicki, kupcy we Lwowie.

Do zastępstwa spółki jest uprawniony każdy spólnik samodzielnie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem podpis któregokolwiek spólnika.

Dzień wpisu: 18 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 1571 Stow. II. 368 (11191)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Gródek Jagielloński.

Brzmienie firmy: Związek kredytowy i oszczędności w Gródku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu 11 września 1910 uchwalono zmianę §§ 7, 9, 11, 12, 14, 20, 22, 25, 32, 36, 42 i 43 statutu wedle brzmienia protokołu w zbiorze załączek przechowanego, w szczególności dyrekcya odtąd składa się z 2 dyrektorów i jednego zastępcy wybieranych przez walne zgromadzenie z pośród członków na lat 6.

Zastępcą dyrektora został wybrany: Bezalel Silberfeld, kupiec w Przemyślu.

Dzień wpisu: 15 września 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 15 września 1910.

L. cz. Firm. 1151 Rg. A. I. 165 (11203)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Landes i Fleischer.

Zmiana firmy w: Herman Fleischer.

Przedmiot przedsiębiorstwa: kawiarnia.

Wystąpił: Michał Landes.

Odtąd właścicielem sam: Herman Fleischer.

Data wpisu: 10 lipca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9 lipca 1910.

L. cz. Firm. 1070 Sp. III. 320 (11204)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Drukarnia ludowa J. Amborski & K. S. Jakubowski we Lwowie.

Skutkiem śmierci spólnika Jana Amborskiego i rozwiązania spółki.

Dzień wpisu: 18 lipca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9 lipca 1910.

L. cz. Firm. 270/10 Stow. I. 461 (11222)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Złoczów.

Brzmienie firmy: Spółka związkowa szewców powiatu złoczowskiego, stowarzyszenie dostaw obuwia dla c. i k. armii w Złoczowie z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jan Jung.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: na walnem zgromadzeniu z dnia 28 grudnia 1909 r. Bazyli Gawraczyński.

Data wpisu: 20 sierpnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 20 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 363/10 Poj. I. 249 (11612)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Załoźce.

Brzmienie firmy: B. Malkowski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przedsiębiorstwo aptekarskie w Załoźcach.

Skutkiem śmierci posiadacza firmy Bronisława Malkowskiego.

Dzień wpisu: 3 września 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 3 września 1910.

L. cz. Firm. 1323 Sp. III. 269 (11202)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Sokolnicki & Wiśniewski, biuro elektrotechniczne, Lwów.

Prokurę Kazimierza i Wojciecha Sandorfy'ego wykreślono.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 1219 poj. III. 110 (11207)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Adam Hauser przedtem Mikołaj Ludwig.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów drobiazgowych.

Skutkiem zwinięcia przemysłu i odpisania podatku.

Dzień wpisu: 17 sierpnia 1910.

C. k. sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 1141 Rg. A. I. 193 (11205)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Główny skład maszyn i narzędzi rolniczych Edward Werber i Ska.

Skutkiem rozwiązania spółki i zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 10 lipca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9 lipca 1910.

G. Z. Firm. 843 Ges. III. 314 (11193)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzeln- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Internationale Transportgesellschaft A. G.

Zweigniederlassung der in Wien mit der Firma gleichen Namens bestehenden Hauptniederlassung.

Zum Direktor ernannt: Alexander Guth, welchem auch nach § 18 der Statuten die Prokura erteilt wurde.

Datum der Eintragung: 20 Juni 1910.

K. k. Landes als Handelsgericht, Abtheilung IV.

Lemberg, am 19 Juni 1910.

L. cz. Firm. 1291 Sp. III. 228 (11810)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Parowa fabryka cukrów i pierników oraz fabryka prawdziwych rossyjskich karmelków „Moskwa“ Brandstädter i Ska.

Prokurę Adolfa Hissa wykreślono.

Prokurę udzielono Jonasowi Landauowi kolektywną z Benjaminem Brandstädterem.

Dzień wpisu: 18 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 1619 Stow. II. 349 (11694)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żółtańce

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Żółtańcach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Józef Mackiewicz i Franciszek Skrzyszewski.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Józef Konarski, rolnik z Kłodna wielkiego i Kazimierz Majcher, rolnik z Żółtaniec.

Data wpisu: 24 września 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 24 września 1910.

L. cz. Firm. 978/10 Stow. III. 204 (11215)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Strumiany.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Strumianach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu wystąpili: Karol Makuch.

2. Członkowie zarządu wybrani: Jakób Kot, rolnik w Węgrzcach, jako zastępca przełożonego zarządu.

Data wpisu: 16 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 11 sierpnia 1910.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 160/10 (1) (11145 2—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Natalię Czystuch w Nowosiółce.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Czystucha w Nowosiółce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Podhajce, dnia 13 sierpnia 1910.

L. cz. L. 17/9 (5) (11105)

Za chorego na umyśle uznano Iwana Kaczmara syna Hrynia w Horucku.

Kuratorem jego ustanowiono Andrusia Dudycz Hawryłejko w Horucku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Medenice, dnia 25 lutego 1910.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o. g.	
12·20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·32	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·27	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednja. Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Iekan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	10·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	3·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Iekan. Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kosmania, Nowosielicy Seretha, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—		z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicą), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały. Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·53	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·35	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy. Dorna Watry. Radowiec, Nowosielicy.
—	7·41	ze Stryja.
8·40		z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi. Opawy). Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	8·00	z Sokala.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, (Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmezö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o. g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa. Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów). Szczucina.
2·50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia. Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·04	do Krakowa.
—	6·10	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa. Brodiny, Putny. Suczawy, Dorna Watry.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia. Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka Rymanowa, Iwonicza. (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa. Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Iekan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·15	do Stryja.
—	10·40	do Podwołoczysk. Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·16	—	do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego. Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kosmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·30	do Sokala.
—	2·52	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa. Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
3·15	—	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).
—	3·55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl),
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	5·41	do Mszany.
—	5·59	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·50	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
6·55	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala
	7·45	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·10	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·36	do Iekan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·32	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec. Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·10	do Podwołoczysk.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja. Drohobycza Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
3·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa. Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·17	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik
—	7·26	Winnik.
—	9·14	Podhajec.
—	10·13	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa). Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Winnik tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor. Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów. Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa
—	6·30	Podhajec.
—	8·33	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa). Brodów
—	10·35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11·18	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	7·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.
—	10·54	do Winnik tylko w środę i sobotę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4·10 po południu, 8·23 i 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4·10 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·53 po południu,

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·10 po południu, 9·26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10·07 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11·40 wieczór.

Z Winnik tylko w środę i sobotę 12·10 wieczór.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 6·13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2·55 i 4·24 po południu, 8·38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·55 po południu, 8·38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12·25 po południu.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·20 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1·35 po południu.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe



Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego"

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem Pachnący ludzie Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce nmierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję. że będzie mógł żyć wiecznie Serce nie sługa, nic zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9

Ogłoszenie.

Towarzystwo zaliczkowe w Grybowie, Stowarzyszenie z nieograniczoną poręką, zaprasza P. T. członków na

Ogólne Zgromadzenie

które się odbędzie w sali posiedzeń w własnym gmachu w dniu 10 listopada 1910 o godzinie 2 po południu z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ogólnego Zgromadzenia w dniu 10 kwietnia b. r. odbytego.
2. Wniosek Rady nadzorczej w przedmiocie zatwierdzenia wyboru jednego członka Dyrekcyi w miejsce zmarłego ś p. Walentego Polniaszka.
3. Wnioski P. T. członków.

Grybów, dnia 25 października 1910.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie,

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Sekretarz: Ignacy Pollak.

Prezes: ks. Leon Tarsiński.

PREZES

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

zawiadamia po myśli § 15 statutu Twa, że

Zgromadzenie Ogólne Delegatów

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

odbędzie się

dnia 5 grudnia 1910

o godzinie 10 przed południem w gmachu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie przy ul. Basztowej l. 8.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu obrad Zwyczajnego Zgromadzenia ogólnego 2 maja 1910.
3. Zmiana statutu Toarzystwa.
4. Wnioski i interpelacye.

W Krakowie. dnia 30 października 1910.

J. Męciński m. p.

(Przedruku Towarzystwo nie płaci)

Komplety „Bluszczu" z I. kwartału 1910

są do nabycia

w Głównej Ekspedycyi Lwów, Pasaż Hausmana 9.

ROK 1910. **ROK XII.**

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne polskie pismo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Treść pisma w kwartale I. r. b. **Nr. 1.** MONIUSZKO ST. Polonez z op. „Halka" opracował na fortepian L. Chojecki. JASIEŃSKA L. „Nektar", Krakowiak. OTTO WŁ. „Żal". Pieśń bez słów. FALL L. Walce z op. „Rozwódka". — **Nr. 2.** SZOPENOWSKI: CHOPIN FR. Improptu op. 29. MICHAŁOWSKI AL. Etude d' aprees l' Improptu op 29. — **Nr. 3.** RZEPKO AD. Walce w układzie Wł Rzepki. OTTO WŁ Vision, Preludium. PIOTROWSKI M. Mazurek i Polonez, pierwszy utwór Chopina. — W dodatku literackim liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerując **„Nowości Muzyczne"** oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. — Zeszyt okazowy kop. 60.

PREMIA dla rocznych abonentów: a) **bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** z obrazu Ary-Scheffera i b) **za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C" Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego, op. 50.**

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6. — Telefon 143-15.

Agencya na Galicyę: u St. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.
Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.
Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznemi. Kor. 6.—.
Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.
Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.
Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.
Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.
Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.
Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

Telefon 452. Telefon 452.

Biuro miastowe c. k. kolei państwowej we Lwowie,

pasaż Hausmana l. 9,

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacyach.

Telefon 452. Telefon 452.

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy mięsa wołowego przedniego, chleba i legomin dla tutejszego Domu ubogich chrześcian na rok 1911 odbędzie się dnia **11 listopada b. r.** o godzinie 4 po południu w kancelaryi zarządu ulica Wronowska l. 2 licytacya na podstawie ostemplowanych ofert.

Warunki licytacyjne mogą przejrzeć pp. interesowani w kancelaryi zarządu.

Z Dyrekcyi Domu ubogich.

Lwów, dnia 22 października 1910.

Wojciech Łukawski,
dyrektor.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.